№. 41. Środa, 20 Lutego 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Lwów, 19 lutego.

†

Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy ARCYKSIĄŻĘ ALBRECHT.

Uzupełniając wspomnienie, jakie poświęciliśmy wczoraj ś. p. Najd. Arcyksięciu Albrechtowi, podajemy poniżej bliższe szczegóły z Jego życia:

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Albrecht-Fryderyk-Rudolf, najstarszy syn nieśmiertelnej pamięci zwycięzcy z pod Aspern, Arcyksięcia Karola i księżniczki Henryetty Aleksandry, córki udzielnego księcia Fryderyka Wilhelma Nassau-Weilburg, urodzony 3 sierpnia 1817 r., wstąpił do armii w r. 1830 jako pułkownik i właściciel pułku 44, należał tedy do niej, z uwzględnieniem lat wojennych, które liczą się podwójnie, lat 68 lat bez przerwy. Praktyczną służbę rozpoczął Jego ces. i król. Wysokość w r. 1837 jako drugi pułkownik przy pułku Wimpfen (nr. 13), w r. 1837 został przeniesiony w tym samym charakterze do pułku kirasyerów Mengena, (obecnie pułk dragonów imienia Arcyksięcia Albrechta nr. 4), w r. 1840 otrzymał patent na generał-majora i w tym charakterze wziął udział w manewrach włoskich pod kierunkiem Radetzky'ego, a we trzy lata później został mianowany generał-porucznikiem, następnego zaś roku powołany na stanowisko główno-dowodzącego generała Górnej i Dolnej Austryi, oraz Salcburga, z której to posady zrezygnował w marcu 1848 roku, udając się jako ochotnik do Włoch, gdzie w charakterze brygadyera przyłączył się do otoczenia marszałka Radetzky'ego. W bitwie pod Santa Lucia, dnia 6 maja 1848 r. odznaczył się Jego ces. i król. Wysokość nadzwyczajnem męstwem i brawurą, zachęcając osobistym przykładem znużone morderczą walką wojska do wytrwania na stanowisku; w bitwie pod Mortara (21 marca 1849 r.) prowadził osobiście kolumny do szturmu, a w bitwie pod Nowarą (23 marca) był tym, który zadecydował ostatecznie o świetnem zwycięstwie. Tutaj to dwie dywizye pod dowództwem Jego ces. i król. Wysokości wytrzymały od godz. 11 rano do 5 wieczorem gwałtowne natarcie całej armii nieprzyjacielskiej, rozporządzającej 111 działami przeciw 60.

O bitwie pod Nowarą donosi pomiędzy innemi biuletyn Radetzky'ego: „Zaraz po generale d' Aspre podnieść należy zasługi Jego ces. i król. Wysokości Najdost. Arcyksięcia Albrechta, który, pragnąc swe siły i męstwo wypróbować w boju z nieprzyjacielem, uprosił sobie u Najj. Pana dobrowolne dowództwo w dywizyi, chociaż poprzednio był już komendantem. W tym dniu gorącym młody Arcyksiążę złożył dowody zadziwiającego bohaterstwa i nie ustąpił ani krokiem ze swojego niesłychanie zagrożonego stanowiska. Byłoby tylko wymiarem sprawiedliwości, gdyby Arcyksiążę został odznaczony orderem Maryi Teresy." Na propozycyę i po gruntownem zbadaniu kapituły, otrzymał Jego ces. i król. Wysokość order Maryi Teresy, który po bitwie pod Custozzą w r. 1866 zamienił na wielką wstęgę tego orderu. W roku 1849 Najd. Arcyksiążę został zamianowany komendantem III korpusu w Czechach, a w roku 1851 wojskowym i cywilnym gubernatorem na Węgrzech. Na tem trudnem stanowisku pozostawał do r. 1859, podbijając sobie łagodnością i sprawiedliwością serca ludności, pozostającej pod wrażeniem wypadków z r. 1848—49. W tymże roku otrzymał naczelne dowództwo nad owym austryackim i niemieckim kontyngensem, złożonym z 130.000 ludzi, którego przeznaczeniem było powstrzymać nad Renem pochód Francuzów. Mianowany w r. 1863 generałem broni, objął Najdostojniejszy Arcyksiążę w ciężkim dla Austryi roku 1866 komendę armii południowej. Powszechnem było przekonanie, iż wobec trudnych stosunków armia nie zdoła stawić czoła przeważnym siłom nieprzyjacielskim i każdej chwili oczekiwano wieści o jej pogromie. — Tymczasem nadszedł dzień 24-go czerwca. W tym to dniu, w bitwie pod Custozzą odżyły w podwójnej świetności tradycye Radetzkiego, na ziemi, na której wódz ten prowadził powierzone mu wojska od zwycięstwa do zwycięstwa i na której imię Najd. Arcyksięcia Albrechta po tylekroć okryło się niespożytą sławą. Zwycięstwo pod Custozzą zadało tak dotkliwy cios armii włoskiej, iż ta odtąd była zmuszoną trzymać się w defensywie i nie mogła przedsięwziąć żadnego znaczniejszego ruchu. Zwycięstwo to oddziałało też niemało na wypadki na północnym teatrze wojennym, umożliwiając Austryi zawarcie honorowego z Prusami pokoju; ś. p. Najd. Arcyksięciu zjednało zaś przydomek „Zwycięzca z pod Custozzy" równie nieśmiertelny jak przydomek Jego Ojca „Zwycięsca z pod Aspern."

W ostatnich 28 latach widzimy Najd. Arcyksięcia niezmordowanie zajętego organizacyą armii, w ciągłej styczności z generałami i sztabem generalnym, odbywającego bez wytchnienia uciążliwe podróże inspekcyjne, wyszukującego osobiście miejsc odpowiednich na ćwiczenia wojskowe, kierującego manewrami to w Galicyi, to zaraz potem w Tyrolu, na Morawii, w Austryi. Czechach, na Węgrzech, a zawsze na koniu bez względu na skwar słońca, czy też deszcz ulewny. W miesiącach zimowych widzimy Najd. Arcyksięcia w salach odczytów wojskowych, zajętego gorąco śledzeniem wszystkiego, co ma związek z literaturą wojskową, badającego z niezmordowaną gorliwością techniczne postępy zagranicy; widzimy Go w koszarach, rozmawiającego łaskawie z szeregowcami, zachęcającego oficerów do kształcenia się w swym zawodzie, a wreszcie jako wspaniałomyślnego opiekuna biednych i potrzebujących pomocy, mecenasa sztuk pięknych, krzewiciela wszystkiego, co wzniosłe i szlachetne. Jako autor ś. p. Najd. Arcyksiążę dał się poznać światu kilkoma dziełami i rozprawami, z których powszechną zwróciły na się uwagę przedewszystkiem rozprawy: „O duchu wojskowym" i „Odpowiedzialności w wojnie." Najd. Arcyksiążę dał wreszcie piękny impuls do wydawnictw dziejów pojedynczych pułków i od Niego to wyszła najpierw zachęta do wzniesienia pomnika marszałkowi Radetzkiemu. Daleko poza granice Austro-Węgier sięga sława i powaga militarna ś. p. Arcyksięcia, a znakomitości wojskowe za granicą stawiali Go w rzędzie najpierwszych wodzów nowoczesnych. •

W dniu 25 kwietnia 1887 r. obchodził Najd. Arcyksiążę Albrecht, który był wtedy już feldmarszałkiem rossyjskim i właścicielem dwóch pułków austryackich, (pułku piechoty nr. 44 i pułku dragonów nr. 4), dwóch rossyjskich, jednego pruskiego i jednego bawarskiego, 60-letni Swój Jubileusz wojskowy. Ś. p. Najd. Arcyksiążę otrzymał wówczas wiele dowodów uznania nietylko z Monarchii, ale i z zagranicy, Najj. Pan zamianował Najd. Arcyksięcia właścicielem pułku artyleryi nr. 5 i wystosował do Niego następujące pismo odręczne:

Kochany Kuzynie, Marszałku polny, Arcyksiążę

Albrechcie!

W pełnej czerstwości, niezłamany w woli i sile, obchodzisz Wasza Miłość dziś sześćdziesiątą rocznicę pamiątkową swego wstąpienia do armii.

Ja, a ze Mną i Moja armia, którą często prowadziłeś do sławy i zwycięstwa, przy-

KRAKOWSKIE SPRAWY.

Najżywotniejszą sprawą krakowską jest obecnie karnawał. Żywotnem jest bowiem to, co ma przyszłość a karnawał krakowski nie tyle znaczącym jest tem, czem jest w teraźniejszości, jak następstwami w dziedzinie międzypolskich stosunków, chciałem powiedzieć, związków. — Jego przeznaczeniem stwierdzać, co roku, łączność i jedność narodową, za sprawą Hymenu. Piękna nad wszystkie cnota — nadzieja — gromadzi tu, o tej porze, mieszkańców wszystkich polskich dzielnic. — Są to jakby igrzyska olimpijskie, na które, spieszono z całej Grecyi. Tylko, że nie chodzi o wieniec laurowy, ale o ślubną obrączkę, co czasem w ciernistą przemienia się koronę.

W tym roku zjazd jest liczny, ożywiony, współzawodnictwo zatem znaczne. Zanim doścignietą zostanie meta, odbywają się zapasy, wśród wiru wesołych tańców przedłużających się niemal codziennie do rana. — Już dawno nie było tylu balów i wieczorów. — Odżyła, przodująca od tak dawna tradycya „Baranów" pod auspicyami pełnej wdzięku młodej gospodyni. — Gościnność tego domu ma powagę rzeczy uświęconej czasem i urok prawdy. Jest w każdem tam przyjęciu ta wyborna harmonia, którą wytwarza umiejętność miary.

Władza nie pozostała w tyle ani też po za ruchem ogólnym; wie ona, że jej zadaniem nie tylko administrować ale i rządzić: a jakżeż rządzić można, zwłaszcza sercami w karnawale, inaczej niż balem. Bardzo ładny wieczór tańcujący w starostwie, był dowodem, że państwo Laskowscy umieją władać sercami Krakowian i że mają na zawołanie ich szczerą sympatyę; że w delegacie cenią oni człowieka; w gospodyni domu, uprzejmą i miłą panią. — Tłok, był tak wielki, jak na paryskich lub londyńskich balach, na których nieraz dotrzeć niepodobna do żony Amfitryona.

Wielkoświatowe, raczej ogólnoświatowe znamię, nadaje także, w tej chwili, Krakowowi, przybycie jego księcia-biskupa, kniazia Puzyny. — Niezawodnie, iż nie warto by było wskrzeszać pełnego chwały biskupstwa i starożytnego tytułu, na to, aby jedno i drugie pospolitować; aby ten, który na pierwszem zasiada, drugi nosi, niczem nie górował i niczem się nie odznaczał. Tu nie stanowisko człowieka, człowiek stanowisko uświetniać musi. To też nie małą stało się pociechą a piękną wróżbą, że ten, który objął rządy krakowskiej dyecezyi, nie czemś jednem, ale tyloma cnotami i zaletami, góruje i odznacza się; że w jego osobie połączone tradycya, zasługa, zasady, wykształcenie, charakter silny, tak bardzo do wszelkich rządów potrzebny i ta ogłada co jest zawsze wszystkiego okrasą. — Miejmy nadzieję, że w zamian sprawdzą się słowa wypowiedziane przez dostojne usta: „Iż nie jest nieszczęściem, być krakowskim biskupem."

Nieszczęściem się stał dla pamięci Mickiewicza, jego pomnik w Krakowie i to zatruwa, na przemian wesołe to podniosłe chwile obecne.

Kraków staje się miastem nieprawdopodobieństw nieprzyjemnych. Do nich zaliczam odsłonięcie pomnika, przed uroczystą inauguracyą. Zaiste czyn śmiały i niezwykły. I powiedzieć można, w tym wypadku, że każdej złej nowinie spieszno; żeby jednak spieszno było pokazać coś brzydkiego, to trudniej sobie wytłómaczyć; chyba, że chciano powołać na pomoc, wśród przegranej, głos ogółu.

Znałem model posągu dziś obnażonego. Nie zdarzyło mi się widzieć nic mniej podobnego jak to co jest, do tego co było. Model to nie arcydzieło, ale był przystojnym, zadowalającym, nie kłócił się z zaszczytną przeszłością artysty. To cośmy teraz zobaczyli nie jest nawet karykaturą modelu, bo jest jego dziwacznem przeistoczeniem. Nie będę mówił o braku zalet; o harmonii linii, wytworności roboty, wdzięku kompozycyi, które błyszczą nieobecnością. Położę nacisk na istne potworności; na Mickiewicza niczem nie podobnego do tej wzniosłej, natchnionej, pełnej poezyi i uroku, olimpijskiej postaci, o pięknych rysach i wspaniałem czole, która się wbiła w pamięć ogółu; na Mickiewicza przypominającego Azteków z idyotycznym wyrazem twarzy; na Mickiewicza w błogosławionym stanie, ze spoczywającą na brzuchu ręką wyrobnika; na Mickiewicza, którego głowę — jak mówią przekupki krakowskie — obsiadły wróble, co ma oznaczać wieniec wiekopomnej chwały; słowem na Mickiewicza, którego widok wyciska łzy, a pobudza do śmiechu. — Mniejsze, w tym opłakanym stanie rzeczy, przywiązywać należy znaczenie, do dodatkowych postaci podnóża. Ale jest między niemi jedna, która znowu porusza żółć artystyczną: — Patryotyzm — chorobliwy to i schorzały patryotyzm; istny obraz nieszczęśliwej istoty, wycieńczonej i wyniszczonej długoletnim szałem; to jakby dowód do czego prowadzi patryotyzm bezrozumny; to jego ofiara, ale i ideał zarazem. Szkielet Mierosławskiego musi tak wyglądać.

Dodajmy napisy przesadne, gorączkowe, chaotyczne, wyryte brzydkiemi literami, bez koniecznych znaków pisarskich: tak, iż po jednej stronie, czyta się długo, J a i o, zanim się dojdzie, że to początek zdania J a i ojczyzna.

Sprawa pomnika Mickiewicza smutna jest nie tylko sama przez się, a już i to by wystarczyło, ale nowem świadectwem anarchii i nieporadności, jakie wystawia sobie społeczeństwo.

Anarchią było, iż przez cały zbyt długi czas, ulica wciąż mięszała się do rzeczy i wciąż zwyciężała, iż starsi i rozumniejsi ulegali jej a na stałe zdanie, na odwagę cywilną i tu zdobyć się nie mogli, iż najgorszego rodzaju szowinizm brał górę, iż zabraniał nawet wspomnieć o powierzeniu dzieła cudzoziemcowi, nie pomny, że stary Rzym, który znał się na uczuciu godności i dumie narodowej, zdobił swe place publiczne i świątynie utworami Greków, bez pomocy których, pozostałby pozbawionym arcydzieł.

Nieporadnością było i jest, osiągnąć po tak długich naradach, konkursach, sprzeczkach, czczych rozumowaniach i zmieniających się komitetach, tak smutny i przykry dla poczucia artystycznego i uczucia narodowego skutek.

Pomnik Mickiewicza, w rynku krakowskim, pomnik, na który składała się cała Polska, brzydki i śmieszny, to klęska, to przegrana. Przyzwoity, choćby skromny, byłby zupełnie wystarczył i wiele mówił. Ten świadczyłby za wiele o naszej niewyleczalności. — Rzecz jest poważna. Ma się tu do czynienia, już nie z szowinizmem ale ze szczerem uczuciem narodowem, z uprawnionym patryotyzmem. — W takich wypadkach, wszelka ofiara, potrzebna do naprawienia błędu, jest wskazana, jest obowiązkiem. Lepiej ją dziś ponieść, niż przez wieki ponosić moralne koszta błędu. Dwoma środkami zaradzić można złemu, pieniędzmi i światłą dyktaturą. Pierwszych nie poskąpmy w tym wypadku; zdobądźmy się na drugą.

Karnawał, wspaniała intronizacya księcia-biskupa, pomnik Mickiewicza, anarchia i nieporadność a do tego wszystkiego L y s i s t r a t a! Co za dziwny zbieg okoliczności, co za dziwaczna mieszanina rzeczy ludzkich i krakowskich spraw, wśród której, staczają z sobą walkę dodatnie i ujemne czynniki.

stępujemy z radosnem wzruszeniem serca do tej tak rzadkiej i podniosłej uroczystości.

We wszystkich sytuacyach swego pełnego czynów życia, dawałeś Wasza Miłość najświetniejszy wzór najczystszego patryotyzmu, a przenikniony wdzięcznością wspominam o Waszych świetnych czynach, Waszem szlachetnem i pełnem zaparcia się poświęceniu dla Mojej Osoby i Mojej armii.

Wasze uświetnione imię zdobić będzie aż w najodleglejsze czasy sławne karty dziejów ojczystych; niezapomnianą jednak będzie i Wasza gorąca miłość i gotowa do ofiar troskliwość o osoby należące do armii.

Składam więc, przejęty wdzięcznością, Waszej Miłości Moje najserdeczniejsze życzenia z okazyi dzisiejszej uroczystości i wyrażam przy tej sposobności radosną nadzieję, iż łaska Wszechmogącego zachowa Waszą Miłość jeszcze przez długi szereg lat dla Mnie i dla Mojej armii.

Wiedeń, dnia 25 kwietnia 1877.

Franciszek Józef, m. p.

Przed dwoma laty mianowany został ś. p. Najd. Arcyksiążę przez cesarza Wilhelma feldmarszałkiem pruskim

Najd. Arcyksiążę poślubił dnia 1 maja 1844 księżniczkę Hildegardę, córkę Ludwika I króla Bawaryi, zmarłą d. 2 kwietnia 1864. Z małżonki tej urodził się d. 3 stycznia 1847 syn Karol, (który zmarł jednak już 19 czerwca 1848) i dwie córki Marya Teresa ur. 15 lipca 1845, zaślubiona 18 stycznia 1865 ks. Filipowi Würtemberskiemu i Matylda ur. d. 25 stycznia 1849, zmarła 6 czerwca 1867 skutkiem ran, odniesionych dnia 23 maja z przypadkowego poparzenia.

Oprócz Córki księżnej Maryi Würtemberskiej i Jej dzieci (książąt: Alberta, Roberta i Ulryka i księżniczki Maryi Izabelli), oraz Jej wnuka Filipa, (syna ks. Alberta), pozostawia ś. p. Najd. Arcyksiążę jako najbliższych krewnych męskich, bratanków Swych: Najd. Arcyksiążąt Fryderyka, Karola Stefana i Eugeniusza.

Ś, p. Arcyksiążę był także właścicielem rozległych dóbr, znakomicie zagospodarowanych, oraz zajmował wybitne stanowisko, jako wielki przemysłowiec. Dobra ś. p. Arcyksięcia składają się z olbrzymich posiadłości na Szląsku, w Galicyi, na Węgrzech i Morawie i zajmują — jak obliczają — około 40 kw. mil obszaru.

W posiadaniu ś. p. Najd. Arcyksięcia znajdował się także wspaniały zbiór rysunków i sztychów, znany pod nazwą „Albertina". Zbiór ten założył Albrecht Kazimierz, książę sasko-cieszyński, syn króla polskiego Augusta III. Księstwo cieszyńskie otrzymał jako wiano z Chrystyną, córką Cesarza Franciszka I, a następnie przekazał je wraz ze zbiorem Arcyksięciu Karolowi, po którym odziedziczył je ś. p Arcyksiążę Albrecht.

Ś. p. Arcyksiążę Albrecht był także (od d. 27 czerwca 1867 roku), honorowym członkiem wiedeńskiej Akademii Umiejętności.

* * *

Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady miasta Lwowa, poświęcił przewodniczący, p. Wiceprezydent dr. Marchwicki pamięci Najd. Arcyksięcia Albrechta następujące wspomnienie:

„Świetna Rado!

Dzisiaj o godzinie 1 zakończył w Arco życie Arcyksiążę Albrecht. — Nie mam zlecenia podnosić w tej chwili ogromu straty, jaką poniosła armia austryacka przez śmierć bohaterskiego wodza, który na różnych polach walki prowadził ją do zwycięstwa; — pragnę tylko, aby w tej ciężkiej godzinie żałoby myśl nasza skupiła się około Najdostojniejszej Osoby ukochanego naszego Monarchy i około cesarskiego Domu — z którym miasto nasze dobre i złe chwile dzielić zwykło — dla tego stawiam wniosek:

„Reprezentacya miasta upoważnia prezydyum — aby udało się do P. Namiestnika z prośbą złożenia u stóp Tronu obok wyrazów wiernopoddańczych uczuć — oświadczenie naszego najgłębszego żalu z powodu żałoby, jaka okryła Dom cesarski".

Przemówienia tego wysłuchali członkowie Rady, powstawszy z miejsc — poczem przewodniczący skonstatował, że wniosek został jednomyślnie przyjęty.

* * *

Dziś przedpołudniem o godz. 10 jawiła się u JE. Pana Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego deputacya Rady miejskiej, pod przewodnictwem p. Wiceprezydenta dr. Marchwickiego, ażeby w myśl powziętej wczoraj uchwały Rady miejskiej prosić o złożenie u stóp Tronu wyrazów ubolewania i współczucia z powodu zgonu ś. p. Najd. Arcyksięcia Albrechta.

Następnie udała się deputacya do JE. ks. Windisch-Graetza, ażeby w imieniu miasta wyrazić współczucie w smutku, jaki dotknął armię, przez śmierć znakomitego wodza.

* * *

Na szczycie wieży ratuszowej m. Lwowa powiewają od wczoraj flagi żałobne, które będą tam umieszczone aż do chwili pogrzebu.

* * *

Wiedeń, 19 lutego. Pomiędzy telegramami z zapytaniem o stan zdrowia, jakie wczoraj otrzymano w Arco, nadeszły także depesze od króla Humberta, od wdowy po carze Aleksandrze i od księcia Alberta pruskiego. Inhalacye tlenowe wpływały pomyślnie na subjektywny stan ś. p. Arcyksięcia. Sam chory uznawał to ze świadomością. Około 10 rano przybyli książęta wirtemberscy Robert i Ulryk. Około 11 zgromadzili się w zamku Członkowie Najd. Rodziny, burmistrz i starosta. Najd. Arcyksiążę był przez ostatnie chwile bezprzytomny.

Wiedeń, 19 lutego. Według depesz, jakie tu nadeszły, Najj. Pan odjechał wczoraj o godz. 3 minut 15 z Mentony na Ventimiglia, dzisiaj zaś o godz. 11 w nocy przybędzie do Wiednia.

Wiedeń, 19 lutego. Wieść o zgonie Najd. Arcyksięcia Albrechta rozeszła się lotem błyskawicy po całem mieście. Już w godzinach popołudniowych wiele osób zapisało się na arkuszu, wyłożonym w pałacu arcyksiążęcym. Począwszy od godziny pół do 3 przesuwały się przed pałacem w nieprzerwanym szeregu ekwipaże. Nadzwyczajne dodatki dzienników, wydane w żałobnych obwódkach, wypowiadają najgłębszy żal z powodu straty, jaką poniosły Monarchia i armia. *Wiener Ztg.* podnosi, iż niezatartemi zgłoskami będą zapisane w dziejach zasługi zmarłego Najd. Arcyksięcia około Monarchii, armii i narodu. Wielki Syn wielkiego Ojca, godny Spadkobierca przesławnych tradycyj, bohaterski wódz, nie miał innego celu na oku, jak pozyskanie zadowolenia Monarchy, rozwój armii, zapewnienie Austryi spokoju i potęgi. Przesławne Jego imię żyć będzie na wieki w dziejach, a pamięć Jego będzie na zawsze błogosławioną.

Wiedeń, 19 lutego. (*Tel. pryw.*) Ś. p. Najd. Arcyksiążę Albrecht zastrzegł sobie najwyraźniej na wypadek śmierci, aby nie składano żadnych wieńców i kwiatów na jego trumnie, dodając, że życzeniem Jego jest, ażeby pieniądze na ten cel przeznaczone, rozdano ubogim, względnie aby je użyto na zamówienie Mszy św. za Jego duszę.

Wiedeń, 19 lutego. Ze wszystkich stolic krajów koronnych donoszą o głębokiem wrażeniu, jakie wywarł zgon Najd. Arcyksięcia Albrechta.

Wiedeń, 19 lutego. Doniesienia dzienników o ostatnich chwilach ś. p. Najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta opiewają: Wczoraj rano spożył Najdost. Arcyksiążę na śniadanie dwa jaja, poczem zwrócił się do byłego adjutanta Swego hr. Choteka i rzekł: „*Nun wäre wohl das Schlimmste überstanden.*" Najd. Arcyksiążę polecił następnie wystosować do Ojca św. depeszę z podziękowaniem za udzielone Mu błogosławieństwo i rozmawiał z zebranymi u Jego łoża Członkami Najw. Domu. O godzinie 10 popadł ś. p. Najd. Arcyksiążę w stan apatyi. Śmierć, zupełnie spokojna, nastąpiła o godzinie 1 minut 15 popołudniu. Na krótką chwilę przed oddaniem ducha, Najd. Arcyksiążę ocknął się, poznał obu najmłodszych Swych Wnuków, wyszeptał kilka słów i zażądał, aby podano Mu wody.

Co do uroczystości pogrzebowej, oczekują decyzyi Najj. Pana, który ma przybyć do Wiednia dzisiaj wieczorem. Ponieważ na pogrzeb wysłane będą deputacye wojskowe także z oddalonych załóg, przeto okaże się zapewne rzeczą nieodzowną odłożyć uroczystości pogrzebowe na kilka dni.

Wiedeń, 19 lutego. Także wszystkie dzisiejsze poranne dzienniki wiedeńskie i budapeszteńskie (niektóre z nich wyszły w żałobnych obwódkach) poświęcają ś. p. Najd. Arcyksięciu Albrechtowi pełne nadzwyczajnej czci i sympatyi wspomnienia. — Z wielu gmachów powiewają żałobne chorągwie.

Wiedeń, 19 lutego. Przewiezienie zwłok ś. p. Najd. Arcyksięcia Albrechta z Arco do Wiednia nastąpi prawdopodobnie we czwartek wieczorem. Zwłoki zostaną przewiezione w osobnym pociągu, którym przybędą do Wiednia także Członkowie Najw. Domu.

Wiedeń, 19 lutego (*Tel. pryw.*) Testament ś. p. Najd. Arcyksięcia Albrechta złożony jest w pałacu w Wiedniu. Otwarcie testamentu nastąpi po przybyciu Najj. Pana.

Wiedeń, 19 lutego. Ze wszystkich stolic krajowych donoszą o jednomyślnych bez różnicy narodowości enuncyacyach żałobnych z powodu zgonu Arcyksięcia Albrechta.

Wiedeń, 19 lutego. Na dzisiejszem, pierwszem po feryach posiedzeniu Izby dep. prezydent Chlumecky poświęcił niezmiernie gorące słowa wspomnienia pamięci zmarłego Arcyksięcia, których zebrani wysłuchali stojąco i prosił o upoważnienie do złożenia za pośrednictwem prezydyum u stóp Tronu najgłębszych kondolencyj Izby. Po tej manifestacyi posiedzenie zostało zamknięte.

Arco, 19 lutego. Pomiędzy pierwszemi depeszami kondolencyjnemi, jakie nadeszły tu, znajdowała się depesza jednego z pułków rossyjskich, którego właścicielem był ś. p. Najd. Arcyksiążę Albrecht. Depesza ta zapowiedziała zarazem, że na uroczystości pogrzebowe przybędzie deputacya pułku pod przewodnictwem pułkownika.

Zabalsamowania zwłok ś. p. Najd. Arcyksięcia dokona prof. Weichselbaum.

Arco, 19 lutego. Tutejsza miejscowość w żałobnych szatach. Jutro nastąpi zabalsamowanie zwłok Najd. Arcyksięcia. Dotąd nie wydano jeszcze żadnych zarządzeń co do przewiezienia zwłok do Wiednia. Zdaje się, przewiezienie nie nastąpi przed upływem tygodnia.

Budapeszt, 19 lutego. Nadzwyczajne wydania dzienników wyszły w żałobnych obwódkach i dają wyraz głębokiej żałobie narodu węgierskiego z powodu śmierci ś. p. Najd. Arcyksięcia Albrechta, podnosząc wielkie Jego przymioty i niepowetowaną stratę, dla Domu Panującego i dla armii austro-węgierskiej.

Prezes gabinetu br. Banffy wystosował do Najj. Pana gorącą depeszę kondolencyjną, w której podniósł zasługi ś. p. Najd. Arcyksięcia Albrechta około Tronu, Monarchii i armii.

Budapeszt, 19 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby dep. prezydent Szilagyi wygłosił patryotyczną mowę poświęconą pamięci Najd. Arcyksięcia Albrechta. Po upoważnie-

---

Drugich siła, okazała się w całej pełni, właśnie z powodu sławetnej Lysistraty. Nigdy jeszcze bowiem tak dzielnie, jak w tym wypadku, nie podziałała negatywna krytyka, na korzyść tego co znicestwić chciała. Dzięki w części zbytniej gwałtowności negatywnej krytyki, komedya Arystofanesa święci wciąż tryumfy na tutejszej scenie a publiczność, zwłaszcza światła, przychodzi do przekonania, że podczas gdy w innych utworach teatralnych odwieczny pierwiastek złego, sprężyna zawikłań wszelkich, to coś, co zawsze obraca się około — zgorszenia, działa dodatnio i nieraz obcesowo; w Lysistracie, czynnik ten, przedstawia się negatywnie, w formie odmowy i wstrzemięźliwości; że zatem tamte dzieła, zbliżają się o wiele więcej do zgorszenia niż ateńska komedya.

Dodatniem zdarzeniem jest wybór na prezesa tutejszego Towarzystwa Sztuk Pięknych hr. Edwarda Raczyńskiego. Nie wątpię, że nada to nowe życie Towarzystwu i że na tem polu, krakowski Faure odda prawdziwe usługi a okaże więcej wytrwałości niż Casimir-Périer w Paryżu. Mało znam ludzi, z tej generacyi, z równie gruntownem wykształceniem i to klasycznem, jak hr. Raczyński; zawdzięcza je wrodzonej bystrości a także usiłowaniom niezapomnianego ojca, Rogera Raczyńskiego, co między współczesnymi błyszczał niewypowiedzianym wdziękiem, oryginalnym dowcipem, wiedzą i szlachetnością a którego pamięć w tak miły sposób, przekazały nam Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana. — Dzisiejszy prezes Towarzystwa Sztuk Pięknych jest wybornym znawcą w rzeczach sztuki; mianowicie malarstwa i teatru. Wykształcił smak i nabrał wiele wprawy i biegłości, oddając się, w ostatnich zwłaszcza latach, studyom malarskim w Paryżu; mało kto zna tak dobrze jak on, tak zwane salony malarstwa nad Sekwaną. — Mamy zatem na czele naszej artystycznej instytucyi znawcę i mecenasa.

---

4)

BRAND

DRAMAT FILOZOFICZNY HENRYKA IBSENA.

II.

(Ciąg dalszy).

— Przeklęte słońce! — oto pierwsze słowa, które wychodzą z ust tej strasznej megery.

Tak strasznej, tak bardzo ohydnej, że karykatura ta staje się jakby maską tragiczną, że każdy się czuje wobec nie pół-natury, ale istoty skończonej, opanowanej do gruntu potworną namiętnością. I pomimo, że namiętność ta jest tak bardzo wstrętną, tem samem, że istnieje, wynosi tę postać ponad obojętne tłumy, wyróżnia ją do tego stopnia, że przypatrując się kolejno matce i synowi, przychodzą na myśl słowa tego ostatniego: „Złe może do dobrego doprowadzić, ale bezmyślność nie wytworzy nic więcej, jak tylko bezmyślność.

Jest to systemem i rodzajem szlachetnej manii w Ibsenie, że szuka on zawsze samego rdzenia odpowiedzialności aż dopóki nie znajdzie już nie indywidualną istotę, ale zasady, której wojnę wypowiada: winny w takich razach, wzbudza rodzaj litości i współczucia, którem zwykle obdarzamy kaleków i chorych. Tak się też rzecz ma ze starą wieśniaczką. Synowi, który wyrzuca jej straszny stan, w jaki wprowadziła swoją duszę, odpowiada ona, mówiąc, w jaki sposób została wydaną za mąż, zmuszona wyrzec się człowieka, którego kochała, w jaki sposób rodzice rozwijali w niej chciwość zwykłą jej rasie, która w końcu stała się jedyną jej namiętnością. Namiętności tej czepia się ona i w tej chwili ze wściekłym uporem, gdy Brand nakazuje jej wyrzeczenie się wszelkich bogactw jako jedyny środek zadośćuczynienia za grzechy, których się dopuściła wobec innych i siebie samej.

— ....Moje dobro, dziecię mego żywota, moje dobro jedyne! mówi matka. Dla ciebie, ciało moje krwią broczyło.... Dla czego więc dusza moja zrodziła się w cielesnej powłoce, jeżeli miłość dla ciała ma być zgubieniem duszy? Księże, nie oddalaj się odemnie! Nie wiem jeszcze, jaka myśl mnie nawiedzi, gdy przyjdzie godzina rozpaczy; ale jeżeli mam wszystko stracić za życia, poczekam przynajmniej do ostatniej chwili.

To wystarcza: Brand zostanie.

— Nie! woła on, prowadząc za nią oczami, podczas gdy ona wraca do swojej nory, nie! twój syn nie oddali się od ciebie! W godzinie pokuty, gdy przyszlesz po niego i wyciągniesz do niego dłoń swoją skostniałą, on ją ujmie i rozgrzeje w swoich dłoniach.

W nagłem objawieniu, Brand spostrzega swój prawdziwy obowiązek: naprawić złe, spowodowane przez bliskich sobie. I jak to się dzieje z każdą wzniosłą duszą, dusza jego uspokaja się i błogością napełnia, wobec skromnego zadania, podyktowanego sumieniem. Obowiązek ten, jak się wyraża do Agnieszki Brand, on go „uszlachetnić potrafi" podnieść na wyżyny bohaterskiego czynu.

Gdyż wraca on ciągle do idei rycerstwa. Chwilami, Brand ukazuje się nam jak rodzaj idealnego Don Kiszota; ale Don Kiszot ten należy do naszych czasów, który poddaje się własnej krytyce i uśmiecha się z szaleństw, które przed chwilą go pociągały i upajały. Nie, obowiązek, to rzecz daleko prostsza. Poświęci mu się całkowicie, wszystkiemi siłami duszy. I nietylko swoją matkę, ale wszystkich pobratymców, cały swój ubogi zakątek rodzinny postara się ratować i nakłaniać do dobrego. Dzieło jego przez to nie straci na wartości: będzie miało w sobie całą potęgę zasady, która je ożywi.

Zwraca się więc Brand do zamieszkałej okolicy i mówi:

— Pójdźcie do mnie, ludzie, którzy poruszacie się z trudem na ziemi, na której się urodziłem! Dusza przy duszy, we wspólnem porozumieniu, będziemy próbować dzieła oczyszczenia, obalimy niepewność, każemy zamilknąć kłamstwu i objawić nareszcie prawdę światu!

Widać jasno, że Brand, pomimo że się okazał więcej przejętym uczuciami ludzkiemi niż pierwej, nie przestaje pomimo to być apostołem. To też Agnieszka patrzy na niego ciągle tem samem spojrzeniem zachwytu pełnem. Ani jedno słowo miłości nie zostało wymówionem między niemi, jak gdyby to słowo nadto sprofanowane, z nadużycia którego Brand później szydzić będzie, nie mogło służyć odtąd na wyrażenie uczucia, które podnosi zamiast poniżać, umacnia, zamiast osłabiać.

Uczucie, przepełniające serce Agnieszki jest tego rodzaju, że gdy w chwilę potem Eynar przychodzi zajść jej drogę i odebrać ją napowrót, ona mu odpowiada z podniesionem czołem, ze spokojem i błogością:

— Nie opuszczę tego, który mi jest bratem, panem i przyjacielem!

Daremnie Brand sam przedstawia młodej dziewczynie, straszną odpowiedzialność srogiego losu, jaki sama sobie obiera: spędzić całe życie pośród tych gór, przy boku człowieka, którego wymagania nie mają granic, ani litości nie znają, który pragnie mieć wszystko lub nic — „a jeżeli życia za mało, wymaga śmierci z wolnej woli".

Ta perspektywa podnieca tylko egzaltacyę Agnieszki.

— Wybieraj — mówi Brand — stoisz na dwóch rozstajnych drogach!

— Tak — potwierdza Eynar — wybieraj pomiędzy pokojem a burzą, pomiędzy bezpieczeństwem a nieznanem, pomiędzy radością a troską, pomiędzy dniem i nocą, pomiędzy życiem a śmiercią!

— Pójdę, wśród nocy, przez śmierć, tam gdzie widzę wschodzącą jutrzenkę! — mówi Agnieszka.

Potem idzie za Brandem, który nie czekając na nią, skierował się ku wybrzeżu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

niu prezydyum Izby do złożenia Najj. Panu wyrazów najgłębszego współczucia, posiedzenie zostało zamknięte.

Berlin, 19 lutego. Wieczorne dzienniki poświęcają ś. p. Najd. Arcyksięciu Albrechtowi gorące wspomnienia. *Post* sławi w ś. p. Najd. Arcyksięciu wielkiego Wodza; *Kreuz. Ztg.* i *Vossische Ztg.* podnoszą Jego zasługi około armii i Jego dobroczynność, oraz nazywają Go przyjacielem związku austro-niemieckiego.

Rzym, 19 lutego. Prezes gabinetu Crispi złożył na ręce austro-węgierskiego ambasadora kondolencyę z powodu niepowetowanej straty jaką poniosła Monarchia Habsburska. Minister wojny wysłał telegram kondolencyjny do austro-węgierskiego Ministra wojny. Zapowiedziany w Kwirynale wielki koncert został odwołany. Odwołano również zapowiedziane na dzisiaj przyjęcie w ambasadzie niemieckiej.

Wszystkie tutejsze dzienniki poświęcają zmarłemu Najd. Arcyksięciu obszerne artykuły, w których wyrażając głęboki żal z powodu zgonu, podnoszą wielkie przymioty zmarłego Członka Najw. Domu.

Sprawy krajowe.

(*Zakład dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach ludowych*).

(§) W lutym 1894 r. uchwalił Sejm na wniosek posła Goldmana polecić Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z Radą szkolną krajową wziął pod rozwagę sprawę powołania do życia zakładu dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej w szkołach ludowych. Zarazem polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby przeprowadził rokowania ze zborami znaczniejszych gmin wyznaniowych w kraju co do ich udziału w kosztach takiego zakładu.

Zapytana przez Wydział krajowy Rada szkolna krajowa o opinię w tej sprawie, oświadczyła, że za najodpowiedniejszą miejscowość do założenia zakładu dla kształcenia religii mojżeszowej w szkołach ludowych, uważa Lwów, gdzie zakład taki pozostawałby w kontakcie z centralnemi władzami państwowemi i autonomicznemi kraju.

Co do sposobu urządzenia takiego zakładu, Rada szkolna krajowa zauważyła, że ze względu na postanowienie krajowej ustawy z dnia 1 grudnia 1889 (Dz. u. kr. nr. 71), o ile one odnoszą się do ustanowienia i remunerowania nauczycieli religii mojżeszowej i ze względów pedagogicznych w ogóle najwłaściwszą byłoby rzeczą, ażeby warunkiem przyjęcia do zakładu było świadectwo dojrzałości, uzyskane w c. k. Seminaryum nauczycielskiem.

Na uzupełnienie wykształcenia kandydatów w kierunku fachowym co do studyum biblii i języka hebrajskiego, tudzież co do znajomości przepisów rytualnych wyznania mojżeszowego, powinienby wystarczyć okres dwu- a najwięcej trzechletni.

W szczegóły tego zarządzenia Rada szkolna krajowa nie mogła wchodzić, a to najprzód ze względu na zbyt specyalny charakter takiego zakładu, a powtóre ponieważ zakład taki wychodziłby poza zakres nauczania zakładów, podległych Radzie szkolnej krajowej. Rada szkolna krajowa mniema przeto, że w tej mierze byłoby rzeczą pożądaną zasięgnąć z jednej strony opinii osób, mających egzamin rabinacki, uzyskany na Uniwersytecie, a z drugiej strony reprezentantów Uniwersytetu. Ze swej strony Rada szkolna krajowa dodaje tylko tę uwagę, że niezbędną jest rzeczą, ażeby w programie nauk obok wykształcenia specyalnego kandydatów, było uwzględnione należycie ogólne wykształcenie humanitarne i język wykładowy tych szkół, w których kandydaci ci mieliby w przyszłości działać. Rada szkolna kraj mniema przeto, że program nauki powinien obejmować także naukę języka polskiego i literatury polskiej, oraz naukę historyi, a to przez wszystkie lata studyum.

Od urządzenia będzie zależała i kwestya kosztów. Zakład musiałby mieć dyrektora i stosownie do długości studyum, dwóch lub trzech profesorów stałych, nie licząc pomocniczych nauczycieli do niektórych przedmiotów ubocznych, jak n. p. śpiewu, który także mógłby i powinien wchodzić w program studyum.

Ponieważ dyrektorowi i profesorom wypadałoby przyznać mniej więcej takie stanowisko, jakie mają nauczyciele szkół średnich, przeto wydatek roczny na płace nauczycieli i remuneracye może wynosić od 5000 do 6500 zł. Gdy się zaś doda wydatki na lokal, przybory i administracyę, dojdzie wydatek roczny do 10.000 zł.

Otrzymawszy powyższą opinię, Wydział krajowy odniósł się do zborów gmin izraelickich wyznaniowych większych miast w kraju, a mianowicie: we Lwowie, Krakowie, Białej, Żywcu, Tarnowie, Bochni, Rzeszowie, Jaśle, Przemyślu, Jarosławiu, Stryju, Kołomyi, Brodach, Tarnopolu, Stanisławowie, Drohobyczu, Śniatynie, — z zapytaniem, czy i jaką kwotą przyczyniłyby się ewentualnie jednorazowo do kosztów utrzymania projektowanego zakładu dla kształcenia nauczycieli religii mojżeszowej. Wydział krajowy oświadczył pomienionym zborom, że od ich ofiarności zależeć będą dalsze wnioski Wydziału krajowego, jakie w tej mierze przedłoży Sejmowi.

Równocześnie odniósł się Wydział krajowy do dr. Jecheskela Caro, rabina lwowskiego z prośbą, aby udzielił mu swej, na długoletniem doświadczeniu opartej opinii, w jaki sposób — jego zdaniem — powinien być taki zakład urządzonym, ażeby odpowiadał zamierzonemu celowi.

Program polityki finansowej rządu węgierskiego.

W Izbie deputowanych Sejmu węgierskiego nowy minister skarbu Lukacs wygłosił wśród obrad nad budżetem mowę programową, z której wynika, co zresztą było do przewidzenia, iż na polu polityki finansowej będzie nadal ściśle przestrzeganą droga wytknięta przez rząd poprzedni. Przedewszystkiem ma być utrzymaną bezwarunkowo w gospodarstwie państwowem równowaga osiągnięta szczęśliwie za poprzedniego gabinetu, przeprowadzoną w całej rozciągłości podjęta pod pomyślnemi auspicyami regulacya waluty i wykonane dalsze finansowo-polityczne reformy, zapowiedziane przez dr. Wekerlego. W wywodach ministra Lukacsa odbrzmiewało wyraźnie życzenie, aby Izba nabrała przekonania, że nowy rząd stoi niewzruszenie przy zasadach, które były przewodniemi w polityce finansowej poprzedniego kanclerza skarbu, że nie nastąpi żadna zmiana w projektowanych reformach, słowem, że nic nie będzie przypominało zmian zaszłych niedawno w najwyższym zarządzie skarbowym. Mowca kładąc nacisk na skonsolidowanie tego, co zostało już osiągniętem uważał za potrzebne przestrzedz przed zbyt pospiesznem traktowaniem finansowo-politycznych reform, mianowicie reformy podatków bezpośrednich, przyczem zauważył, że ze względu na wielką doniosłość tej kwestyi należy wstrzymać się z jej wysunięciem na porządek dzienny, aż do czasu, gdy parlament austryacki przeprowadzi obrady nad reformą podatkową, nie ma bowiem wątpliwości, że dostarczą one wiele materyału, który da się zużytkować z korzyścią do Węgier.

Z mowy ministra zasługuje przedewszystkiem na uwagę ustęp, poświęcony problematowi monopolu spirytusowego. Wedle złożonego oświadczeaia monopol ten nie wejdzie absolutnie w życie przed 1 września 1896 r., potrzeba bowiem stronom interesowanym a w pierwszym rzędzie rolnikom dać czas do obznajmienia się i oswojenia z nowem zarządzeniem.

Nie jest jednak wykluczonem przypuszczenie, iż monopol ten zostanie zaprowadzony dopiero w roku 1897, albowiem prace przedwstępne będą wiele wymagały czasu Rząd uwzględni w pierwszym rzędzie rolniczy przemysł gorzelniany i będzie popierał zakładanie nowych fabryk. Minister nie podziela obaw żywionych w Przedlitawii, aby skutkiem monopolu miało nastąpić obniżenie konsumcyi i jest przekonany, że dochody Państwa nie zmniejszą się.

Inną ważną kwestyą, którą poruszył minister w swej mowie jest kwestya bankowa. Nie omawiał on jej wprawdzie obszernie, lecz z tego co powiedział pokazuje się, iż pomiędzy obu Rządami toczą się bez przerwy rokowania względem uregulowania sprawy bankowej.

W końcu dotknął podatku giełdowego a chociaż — zdaniem ministra — nie jest ten podatek ze stanowiska finansowego bardzo ważny, zasada wszakże równomierności ponoszenia ciężarów wymaga zaprowadzenia opłat od transakcyi giełdowych. Odnośny projekt wkrótce już będzie Izbie przedłożony. Rządowi wiadomo, że gorączka gry giełdowej opanowała szerokie koła i dlatego wezwano Izbę giełdową, aby we własnym zakresie działania poczyniła odpowiednie przeciw temu zarządzenia.

Z Petersburga.

(Prasa rossyjska o wniosku posła młodoczeskiego Vaszatego. — Obwieszczenie rektorów uniwersytetu petersburskiego i moskiewskiego. — W sprawie cenzury dzienników zagranicznych. — Ludność żydowska w obec powinności wojskowej).

Prasa rossyjska z wielkiem zadowoleniem omawia wygłoszoną przez Vaszatego w Sejmie czeskim mowę o konieczności nauki języka rossyjskiego w szkołach czeskich. *Now. Wremia* nadmienia tylko, że mowca niesłusznie żąda od Rossyi zasiłku pieniężnego w tym kierunku, skoro bowiem Czesi doszli do świadomości, że język rossyjski jest dla nich nieodzowny, powinni starać się o zadośćuczynienie tej potrzebie z własnej kieszeni.

W gmachach uniwersytetu petersburskiego i moskiewskiego wywieszono następujące zawiadomienie rektorów:

„Doszło do wiadomości ministerstwa oświaty, że skutkiem poduszczań ludzi źle myślących wśród uczącej się młodzieży powstała myśl o konieczności reformy ustaw, obecnie obowiązujących w wyższych zakładach naukowych. Ażeby osiągnąć ten cel, ludzie ci używają najrozmaitszych środków, usiłując zebrać o ile można najwięcej podpisów na petycyi, którą mają zamiar podać, przypuszczając, że im większa będzie liczba podpisów, tem większy wpływ wywrze ona na rząd. Wielu z tych agitatorów już odnaleziono i aresztowano. Ażeby uchronić młodzież uczącą się w wyższych zakładach naukowych od poszeptów agitatorów, podajemy do wiadomości, że wszelkie petycye, nie bacząc na liczbę podpisów, będą pozostawione bez skutku, albowiem prawa są wydawane i zmieniane nie przez uczącą się młodzież, lecz przez władzę wyższą“.

W Uniwersytecie moskiewskim oprócz tego wywieszono następujące ostrzeżenie:

„Na zasadzie ogólnych postanowień są wzbronione wszelkiego rodzaju tajne stowarzyszenia, ztąd też zarówno na mocy przepisów uniwersyteckich, jak specyalnych rozporządzeń ministerstwa oświaty, studentom zabrania się bezwarunkowo brać udziału w jakichkolwiekbądź kółkach, stowarzyszeniach lub tym podobnych organizacyach. Przypominając o tem, uważam za mój obowiązek zwrócić uwagę studentów zwłaszcza na szkodliwy dla Uniwersytetu i uczącej się młodzieży kierunek tajnej organizacyi studenckiej, noszącej nazwę „Związek zjednoczonych kółek (*ziemlaczestw*).“ Niezależnie od tego profesorowie Uniwersytetu moskiewskiego, zaznajomiwszy się na posiedzeniu w dniu 10 stycznia 1895 r. z działalnością tej mianowicie tajnej organizacyi, na zasadzie wyroków sądowych i dokumentów urzędowych, złożyli na moje ręce następującą deklaracyę, podpisaną przez 82 profesorów: „Nie dotykając w chwili obecnej kwestyi kółek, jako stowarzyszeń oddzielnych, mających na oku cele dobroczynne lub naukowe, uważamy za szkodliwy i podkopujący fundamenta życia uniwersyteckiego t. zw. „Związek zjednoczony,“ jako taki tajny związek, który rości sobie pretensyę do sądzenia profesorów uniwersyteckich, władzy i studentów, zalecania im sposobu postępowania i karania ich za niewypełnienie zleceń.“ Opierając się na moralnej powadze tej deklaracyi i na zasadzie obowiązujących przepisów, ostrzegam studentów przed wszelkim udziałem w kółkach albo zabronionych towarzystwach, a zwłaszcza w związkowej organizacyi kółek i radzie związku. Tych zaś studentów, którzy obecnie biorą udział w wymienionych tajnych stowarzyszeniach, wzywam do niezwłocznego ich opuszczenia i zerwania z niemi wszelkich stosunków, uprzedzając, że w razie przeciwnym winni podlegać będą zasłużonej surowej karze “

Graždanin zaprzecza kategorycznie doniesieniom dzienników o zorganizowaniu komisyi dla rewizyi przepisów o cenzurowaniu książek i wydawnictw zagranicznych. Żadnej komisyi w łonie ministerstwa spraw wewnętrznych do rewizyi praw o cenzurowaniu wydawnictw zagranicznych nie będzie, a tem bardziej konsulowie zagraniczni nie będą wzywani do składania opinii w tej sprawie.

W kwietniu 1886 r., dla zapobieżenia zbyt licznemu uchylaniu się żydów od powinności wojskowej, wydano przepis, na mocy którego rodziny zbiegów, skazywane bywają na kary 300-rublowe. Środek ten jednak okazał się niezbyt skutecznym, o czem sądzić można z kilku dat. I tak: od r. 1886 do 1893, t. j. w przeciągu lat ośmiu w 9 guberniach zachodnich cesarstwa skazano na kary 300 rublowe 24.000 rodzin żydowskich za uchylanie się ich członków od powinności wojskowej. Ogólna suma kar wynosi 7,200.000 rubli. Egzekucya atoli tej sumy postępuje bardzo wolno, żydzi bowiem umieją doskonale swe fundusze ukrywać. Po dniu 13 stycznia 1894 roku wyegzekwowano zaledwie 350.000. Około 25 prc. rodzin, skazanych na kary, wyemigrowało do Ameryki i Afryki. W Królestwie Polskiem ogólna suma kar w tymże okresie czasu wyniosła jeszcze więcej, danych jednak ścisłych nie ma pod ręką.

KRONIKA

Lwów, 19 lutego.

— **Za spokój duszy ś. p. Najd. Arcyksięcia Albrechta** odbędzie się jutro we środę w metropolitalnej katedrze u św. Jura uroczyste nabożeństwo o godzinie pół do 9 rano.

— **JE. Pan Minister Madeyski** odjechał w niedzielę wieczorem z Krakowa do Wiednia, pożegnany na dworcu przez księcia-biskupa Puzynę, Wiceprezydenta dr. Bobrzyńskiego, hr. Stanisława Tarnowskiego, Rektora Browicza, prorektora prof. dr. Zolla, p. delegata Laskowskiego i dyrektora policyi dr. Korotkiewicza.

— **Pani Namiestnikowa** Marya hr. Badeniowa, wraz z córką, hrabianką Wandą, wyjeżdża jutro do Krakowa.

— **Zamiecie śnieżne,** jakie panowały w kraju naszym w ostatnich dniach, spowodowały śmierć wielu ludzi stanu włościańskiego. Nieszczęśliwi ci, najczęściej zbłądziwszy z drogi wskutek niepomiernych zasp śnieżnych, wyczerpani długiem błądzeniem i przejmującem zimnem, ustali w drodze i ponieśli śmierć przez zamarznięcie. Relacye z prowincyi donoszą o blisko 20 wypadkach tego rodzaju w rozmaitych okolicach kraju.

— **Ruch pociągów** na szlakach Czerniowce-Suczawa, Stanisławów-Woronienka, Rawa ruska-Sokal, Jarosław-Rawa ruska, tudzież Brody-Radziwiłłów, podjęty został na nowo.

(§) **Stypendya.** Wydział krajowy nadał wakujące stypendya z fundacyi Głowińskiego: Jakóbowi Tarsie, słuchaczowi III roku prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, o rocznych 210 zł., zamiast pobieranych dotąd z tej fundacyi 157 zł. 50 ct., oraz Hieronimowi Niegłosowi, słuchaczowi IV roku prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, o rocznych 157 zł. 50 ct.

— **Z Krakowa** w uzupełnieniu opisów ingresu księcia-biskupa Puzyny, donoszą, iż w niedzielę o godzinie 5, odbył się u księcia-biskupa obiad, w którym wzięło udział 140 osób. Obok księcia-biskupa krakowskiego zasiedli: ks. Arcybiskup Morawski, JE. P. Minister Madeyski, JE. P. Namiestnik hr. Badeni, głównodowodzący generał-porucznik Albori, JE. dr. Dunajewski, ksiądz biskup Glazer, ks. Ferdynand Radziwiłł, JE. Stanisław Badeni, dalej przedstawiciele władz rządowych i autonomicznych, liczny zastęp duchowieństwa i obywatelstwa. Pierwszy toast wzniósł książę-biskup Puzyna na cześć Ojca św. i Najj. Pana, drugi toast na cześć JE. P. Ministra oświaty dr. Madeyskiego i JE. P. Namiestnika hr. Badeniego. Następnie P. Minister Madeyski pił zdrowie księcia-biskupa Puzyny; prezes Akademii Umiejętności hr. Stanisław Tarnowski wzniósł toast na cześć arcybiskupów i biskupów naszego kraju, infułatów, prałatów, kapituł a w szczególności krakowskiej, jako i całego duchowieństwa. Ks. Arcybiskup Morawski w imieniu dyecezyi, którą opuścił książę-biskup Puzyna, pił na pomyślność dyecezyi krakowskiej. Prof. Tadeusz Pilat wzniósł toast na pomyślność Krakowa i jego reprezentacyi, na który odpowiedział prezydent Friedlein, kończąc życzeniem, aby książę-biskup Puzyna długie lata żył i działał Bogu na chwałę, a nam na pożytek.

Wieczorem zajaśniało miasto wspaniałą iluminacyą. Zarówno gmachy miejskie, jak mieszkania prywatne nawet ludzi najuboższych, były oświetlone. Zaznaczyć należy, iż także na Kazimierzu domy były gęsto oświetlone.

O godzinie $7^1/_2$ wieczór wyruszył z zabudowania OO. Franciszkanów, obok magistratu, korowód z blisko dwustu pochodniami, urządzony przez członków Stowarzyszenia katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Praca.“ Korowód, poprzedzony przez „Harmonię.“ grającą melodye narodowe, udał się przed pałac biskupi. Tu podążyła na górę deputacya „Pracy“ i „Harmonii,“ pierwsza złożona z prezesa ks. Tomasza Bukowskiego, ks. Teofila Flisa, seniora p. Lachowskiego, wiceseniora p. Nittonia, druga złożona z prezesa prof. dr. H. Jordana, pp. Staszczyka i Ludwińskiego; obie deputacye złożyły księciu-biskupowi wyraz hołdu. Serdecznie za ten objaw podziękował książę-biskup i przyjął protektorat „Harmonii.“ Tymczasem na dole spalono ognie rzymskie, wspaniale oświetlające fasadę pałacu, a kilkotysięczny zastęp publiczności wznosił okrzyki na cześć księcia-biskupa.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego.** We czwartek dnia 21 b. m. o godzinie pół do 7 wieczorem w sali rozpraw sądu krajowego cywilnego dalszy ciąg obrad nad reformą procedury cywilnej. Referować będzie profesor Uniwersytetu dr. Aleksander Janowicz: „O dowodach“.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 20 b. m. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: Dyskusya nad sprawami Towarzystwa.

— „**Lutnia**“ lwowska na ostatniem swojem walnem zgromadzeniu, mianowała członkami honorowymi: dr. Aleksandra Tchorznickiego, prezydenta sądu wyższego i prezesa Związku towarzystw spiewackich i muzycznych we Lwowie, oraz Piotra Maszyńskiego, znanego kompozytora, założyciela i pełnego zasług dyrektora „Lutni“ w Warszawie.

— **Wykaz ruchu telegraficznego** na liniach galicyjskich, w miesiącu styczniu 1895: Nadano telegramów rządowych niepłatnych 631, w służbie poczty i telegrafu 2087, opłaconych 75.819. — Przybyło telegramów rządowych niepłatnych 269, w służbie poczt i telegrafu 7273, opłaconych 81.723, przetelegrafowano 237.696. Przeszło zatem przez linie galicyjskie telegramów 405.498. Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 38.369 zł.

— **Na zupę rumfordzką** złożyli w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2: p. Stupnicki 2 zł.

Rozdano od dnia 10 do 17 lutego r. b. porcyj zupy 1704, porcyj chleba 1704.

— **Z Izby sądowej.** W sobotę stawał przed trybunałem sędziów przysięgłych we Lwowie, Leon Adolf Demeczek, listonosz w Żółkwi, który rozmaitemi drobnemi kwotami, stawianemi na loteryi, sprzeniewierzył sumę 116 zł. 75 ct. — Trybunałowi przewodniczył radca p. Spędakowski, oskarżał prokurator p. Gołkowski, obronę zaś Demeczka wnosił dr. Br. Ostaszewski. Dyrekcyę poczt zastępował komisarz dr. Dawidowski.

Dr. Ostaszewski podniósł w swej obronie, że Demeczek padł ofiarą namiętności gry w loteryę, a pieniądze sprzeniewierzone przez Demeczka na szkodę Dyrekcyi poczt, wpłynęły również do kasy rządowej, albowiem oskarżony złożył kaucyę w kwocie 300 zł. przy wstąpieniu do służby. Na podstawie werdyktu przysięgłych, trybunał zasądził Demeczka na rok ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co tydzień, na zwrot szkody i na koszta postępowania karnego.

— **Śluby.** W kościele Panien Wizytek na Krakowskiem-Przedmieściu w Warszawie, pobłogosławiony został w sobotę związek małżeński p. Antoniego Sternstein-Helcla, syna ś. p. Józefa, właściciela dóbr Rzędowice, w pow. miechowskim, oraz małżonki jego Adelaidy z Wichtów, a synowca ś. p. Zygmunta Antoniego Helcla, znakomitego prawnika, historyka i publicysty krakowskiego, z panną Janiną Lewandowską, córką Władysława i Oktawii z Gnatowskich, właścicieli dóbr Chodorków, w gub. podolskiej, a synowicą ks. prałata Jana Gnatowskiego, autora licznych prac z zakresu beletrystyki i publicystyki.

W Krakowie w kościele OO. Karmelitów na Piasku, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Kazimierzem Grzymałą Siemianowskim, sekretarzem regencyjnym w Poznaniu, a panną Zofią Eljaszówną, córką znanego artysty-malarza Walerego Eljasza i Natalii z Nyczów. Rodzice nowozamężnej oraz nowożeńcy otrzymali nader liczne gratulacye telegraficzne z różnych stron kraju.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krzeszowicach, Bolesław Koziołkiewicz, poborca urzędu podatkowego w Krzeszowicach, przeżywszy lat 47.

W Stanisławowie, dr. Maurycy Wurzel, adwokat krajowy, przeżywszy lat 59.

Konstancya Chrzanowska, wdowa po notaryuszu, przeżywszy lat 72.

— **Morderstwo.** W przeciągu kilku dni już po raz wtóry mamy do zanotowania fakt morderstwa, w celu rabunku. Tym razem, t. j. dziś popełnił je niewiadomy dotychczas sprawca w biały dzień, o godz. pół do 10 zrana. Ofiarą padła p. Ludwika ze Śliwińskich Kasprzykiewiczowa, żona pana Jana Kasprzykiewicza, rewidenta rachunkowego c. k. Namiestnictwa, właściciela kamieniczki przy ul. Garncarskiej l. 3. Według zebranych w pierwszej chwili wiadomości na miejscu, wyszedł p. Kasprzykiewicz o godzinie 8 zrana do biura, zostawiając przy chorej 68-letniej żonie posługaczkę, która niebawem wyszła z domu. Drzwi pozostały niezamknięte. Około 10 zrana przybyło dwoje ludzi, mąż i żona, z klasy służących, którzy pukali do mieszkania p. Kasprzykiewiczowej położonego na I. piętrze kamieniczki. Było ono wtedy już zamknięte z wewnątrz. Na uporczywe pukanie wyszła z przeciwległego mieszkania pani Kozaurek, sąsiadka, pytając przybyłych, czegoby żądali. Oświadczyli, że przyszli „do zgody,“ aby objąć miejsce stróżów kamienicy. Pani K. poleciła przybyłym pukać do drzwi ponownie, a gdy to się stało usłyszano głos z zewnątrz: „Przyjdźcie za godzinę.“ Nowi stróżowie odeszli. Pani K. zdziwiona tą odpowiedzią, przeszła przez swoje mieszkanie, które po za małą sionką odgraniczone jest od mieszkania pp. Kasprzykiewiczów tylko parapetowemi drzwiami i z tej strony pukać zaczęła, wołając: „Otwóż pani, bo ludzie nie chcą czekać.“ Poczem, powiedziawszy jeszcze słów parę, wyszła znowu do sieni. Teraz zobaczyła już drzwi mieszkania pani Kasp. otwarte; stróżów w sieni już nie było, natomiast przybyła posługaczka. Gdy pani Kozaurek weszła do mieszkania okropny przedstawił się jej widok. Na łóżku w drugim pokoju leżały zwłoki pani Kasprzykiewiczowej, z głową owiniętą grubą chustką, która przysłaniała zupełnie oczy. Pani K. została widocznie uduszona ręcznikiem, który leżał obok; na nim również jak na ustach zamordowanej były drobne ślady krwi.

Na miejsce zawezwano wnet policyę, z której ramienia przybyli komisarz Schechtel i koncepista Łysakowski. O ile dotychczas sprawdzono, sprawca, widocznie spłoszony nawoływaniem pani Kozaurek, nie zdołał zebrać plonu swej zbrodni. Co najwięcej, mógł zabrać z pieniędzy drobnych, z pod poduszki kwotę około 2 zł. Zbrodniarz uciekając, zgubił po drodze flaszkę z wódką, którą też zabrał z mieszkania, a którą później znaleziono na schodach Kilku przechodniów widziało w tym czasie szybko biegnącego przez ulicę Garncarską jakiegoś człowieka z klasy robotniczej, z ciemną brodą. Policya zarządziła energiczne śledztwo w celu wykrycia sprawcy.

— **Uwięzieni mordercy.** Na wezwanie policyi lwowskiej uwięziła żandarmerya we wsi Sieciechowie, Szymona Torosiewicza szwagra zamordowanego przed kilku dniami w piwnicy na ul. Ormiańskiej sadownika Jana Gruszyńskiego. Torosiewicz liczy lat 38 i jest również sadownikiem. U Torosiewicza znaleziono obryzganą krwią czapkę i 36 zł., z posiadania których nie umie się wytłómaczyć. Początkowo twierdził, iż w dniu krytycznym nie był we Lwowie, a gdy mu postawiono świadków, którzy go widzieli, usiłował dowieść, że było to jeszcze tydzień przed popełnieniem morderstwa.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 19 lutego. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 18 lutego do 12 w południe dnia 19 lutego b. r., mieliśmy wiatr północny o średniej prędkości 2 m/sek., niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (78 procent wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była —13·5°C., najwyższa —10·6°C. wczoraj w południe, najniższa —16·4°C. dziś rano.

Dobę mieliśmy pogodną, dziś rano mała mgła.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Sycylii; zwyżka 775 do 770 mm. na wybrzeżu zach. Norwegii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764·0 mm.

Prognoza na dobę 20 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie północny o średniej prędkości 2·5 m sek., średnia temperatura pozostanie około —12°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 procent; opadu nie będzie.

— **Klimat w Zakopanem.** Dr. Władysław Florkiewicz ogłosił broszurkę „O klimacie górskim w Zakopanem“, w której—odbitka z *Medycyny* Warszawa 1894, wykazuje zalety powietrza na Podhalu tatrzańskiem w ogóle a w Zakopanem w szczególności. Dobroczynnego wpływu tego powietrza autor doświadczył na sobie. Podawszy geologiczne i meteorologiczne dane o Tatrach, wraz z obszerną tablicą zjawisk atmosferycznych w Zakopanem za dwa ostatnie lata, autor rozbiera pokrótce główne czynniki lecznicze Tatr. Idąc za prof. Bujwidem, twierdzi, że powietrze tatrzańskie z powodu małej ilości bakteryj jest bardzo czyste. Zwraca potem uwagę, że rozrzedzone powietrze Tatr sprzyja trawieniu, że słoneczne promienie grzeją tam mocno, bo przechodzą przez czystą atmosferę, że zima w Tatrach odznacza się pożądaną stałością i nie jest surową. Układ geologiczny doliny zakopańskiej niezmiernie sprzyja szybkiemu wysychaniu wilgoci po deszczach i śniegach; wreszcie ilość ozonu w Tatrach przenosi prawie trzykroć ilość tegoż w Krakowie (8 w stosunku do 3). Mówiąc naostatku o przyszłości Zakopańskiej stacyi leczniczej, liczy autor bardzo wiele na zabiegi zamożnych jednostek i na współdziałanie władz krajowych. W pierwszym rzędzie stawia potrzebę urządzenia tam zakładów leczniczych, hotelów i domów z europejskim komfortem.

— **Wyścigi wojskowe na „ski“.** Z Krakowa donoszą: Wzgórza przedmiejskie pomiędzy Zwierzyńcem a Wolą Justowską zaroiły się w sobotę popołudniu kilkoma tysiącami ciekawych, którzy zgromadzili się w celu oglądania urządzonych po raz pierwszy w naszem mieście wyścigów na „ski“. Ogromne śniegi, które ostatnimi dniami spadły i brak mrozu, utrudniały tak dalece bieg, że wyścigowcy zamiast ślizgać się po powierzchni, jak w piasku brodzić musieli. Do biegu pierwszego na dystans 4000 kroków, stanęło 32 najwytrwalszych żołnierzy. Zastęp biegnących ruszywszy zwartym szeregiem, wyciągać się zaczął w podłużną linię. Prowadził z początku niebieski kolor 13 p. p.; na odległości 1000 kroków wyprzedził go czerwony 20 p. p., który o 25 kroków przed innymi doszedł pierwszy do mety. W drugim biegu 1000 kroków, pierwszą nagrodę wziął żołnierz z 100 p. p. W trzecim biegu z góry (z przeszkodami), żołnierz 13 p. p. Nadzwyczaj interesującym był urywek z bitwy, kiedy zastęp walczących z okrzykiem „hurra“ zdobywał szańce ze śniegu usypane.

Na końcu widzieliśmy rzecz oryginalną, pomysł porucznika, naszego rodaka, który wielkie zainteresowanie obudził w sferach wojskowych. Jestto patrol wojskowy w pełnym rynsztunku na „ski“, którego komendant siedzi na koniu a żołnierze zapomocą bardzo prostego sposobu przytroczeni są jedni za drugiemi do tego konia. Pozwala to żołnierzom bez żadnego zmęczenia odbywać dalekie marsze na równi z kawaleryą, używając do tego zaledwie jednego konia. Podczas wyścigów przygrywała muzyka wojskowa.

— **Fabrykę worków papierowych,** założył w Stanisławowie p. Jan Dankiewicz, a p. Adermann założył w Knihininie na kolonii fabrykę, wyrabiającą patyczki do zapałek.

— **Samobójstwa.** Wiktor Śmieszkiewicz, były właściciel cukierni w Samborze, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w Niżankowicach.

W Brześciu Kujawskim otruła się karbolem, pozostająca u fabrykanta Marczewskiego w charakterze gospodyni, austryacka poddana, Franciszka Czop, 33 lat licząca. Była to osoba inteligentna, niegdyś nauczycielka.

— **Habilitacya.** W Uniwersytecie czerniowieckim habilitował się jako docent literatury i gramatyki ruskiej dr. Aleksander Kolessa. Próbny wykład był na temat „Szewczenko's Ballade „Topola“ im Verhältnisse zur „Ucieczka“ von Mickiewicz, „Ludmila“ und „Sojekana“ von Żukowskij, „Lenore“ von Bürger und zur kleinrussischen Volkspoesie“. Dr. Kolessa ukończył gimnazyum w Stryju, gdzie też zdał maturę z odznaczeniem. Pierwszą połowę swych studyów filozoficznych odbył na wszechnicy lwowskiej, a drugą w Czerniowcach, gdzie też w r. 1892 otrzymał absolutoryum. Jako stypendysta (miał stypendyum ks. Sapiehy) wybrał się na dalsze studya do Wiednia, gdzie słuchał wykładów prof. Jagicza, Pastrulla, Mimora i innych. Osiągnąwszy tutaj stopień doktora filozofii wyjechał do Fryburga w Szwajcaryi, gdzie słuchał wykładów sławisty Kallenbacha. Od początku b. r. szk. do teraz mieszkał w Wiedniu, gdzie pracował pod kierownictwem prof. Jagicza. Dr. Kolessa ogłosił drukiem następujące prace: „Na nowyj szlach“, krytyka o poezyach K. Krawczenki; „O dwóch mało znanych poezyach K. Krawczenki; „Ukraińskie pieśni ludowe w poezyach B. Zaleskiego“; „Juryj Kosowacz (Fedkowicz)“; „Ślady wpływu Żukowskiego w poezyach B. Zaleskiego“; „Szewczenko i Mickiewicz — o znaczeniu wpływu Mickiewicza w rozwoju poetyckiej twórczości i w genezie niektórych poematów Szewczenki“.

— **Pielgrzymka polska do Loretto** i Rzymu, z okazyi jubileuszu 600-rocznicy przeniesienia domku N. Maryi Panny, wyjedzie z Krakowa dnia 16 kwietnia b. r. o godzinie 7 wieczorem osobnym pociągiem. Pielgrzymka obliczoną jest na dni 60. Ceny jazdy koleją tam i z powrotem wynoszą I klasą 125 zł., II klasą 80 zł., III klasą 48 zł. Kierownikiem i prezesem pielgrzymki, do którego wyłącznie wszystkie korespondencye w sprawach pielgrzymki nadsyłać należy, jest ks. Jan Siedlecki, kanonik loretański, Mały Rynek 7, Kraków. Opieka nad pielgrzymami złożoną zostanie z 5 księży.

— **Pałac kanclerski** przy Wilhelmstrasse w Berlinie, w którym zamieszkał obecnie nowy kanclerz ks. Hohenlohe, należał przez wiele dziesiątków lat do rodziny książąt Radziwiłłów i dopiero po roku 1870—1 nabyty przez rząd niemiecki, został przeznaczony na mieszkanie dla Bismarcka. Słynna sala środkowa, jest tą samą, w której w r. 1878 prowadził swoje obrady kongres berliński. Przed 66 laty, w tejże samej sali, wobec 15 osób, stanowiących rodzinę księcia i grono zaproszonych gości domu Radziwiłłowskiego, grał Fryderyk Chopin, którego ks. Antoni Henryk Radziwiłł sprowadził do Berlina. Scenę tę, jak wiadomo, upamiętnił Henryk Siemiradzki w pięknym i znanym obrazie, nie zapominając i o portrecie słynnego Aleksandra Humboldta, który też znajdował się wówczas między gośćmi. W tej to sali, do której jak widzimy, wiąże się tyle wspomnień, odbył się zeszłej środy pierwszy obiad parlamentarny, wydany przez nowego kanclerza.

— **Dobrodziejstwo i moc spowiedzi.** *Breslauer Ztg.* pisze: Pewien tutejszy kupiec otrzymał pocztą z Krakowa list, zawierający 1780 zł. Otworzywszy list, znalazł całą wymienioną sumę, ale żadnej wzmianki, od kogo, zkąd i w jakim celu te pieniądze mu przysłano. Nie mając żadnych w Krakowie dłużników, zaczął robić poszukiwania i dowiedział się nareszcie, że tę sumę przysłał mu pewien przełożony klasztoru w Krakowie. Zapytany w tej sprawie przełożony klasztoru odpowiedział, że te pieniądze wręczył mu pewien człowiek na łożu śmiertelnem z prośbą, aby je kupcowi do Wrocławia odesłał. Ten już dziś nieżyjący oświadczył przytem, iż tę sumę kiedyś bez wiedzy kupca sprzeniewierzył, a wyrzuty sumienia kazały mu tę krzywdę wynagrodzić.

— **Dwie matki w kłopocie.** W Wecskerek, na Węgrzech, miało miejsce zabawne zdarzenie. Pewna mieszczanka powiła bliźnięta płci męskiej, sąsiadka zaś jej jednego chłopca. Mąż pierwszej był podówczas przy robocie; chcąc się popisać trojaczkami, prosiła sąsiadki o „pożyczenie“ jej na chwilę swego chłopca. Powracającego ojca powitało krzykiem trzech chłopaków. Niespodzianka nie sprawiła mu zbytniej radości, za to obu matkom przyczyniła troski niemało, bo gdy po chwili sąsiadka przysłała po swoje niemowlę, w żaden sposób nie można było rozróżnić, które jej się należy, a że w Wecskerek nie ma Salomona, coby mógł wątpliwości rozstrzygnąć, obie matki są w kłopocie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj po raz jedenasty odegrano „Madame Sans-Gêne“, w przepełnionym teatrze. Hucznymi oklaskami darzono panią Stachowiczową w tytułowej roli. „Madame Sans-Gêne“ graną będzie jutro — poczem zejdzie z repertoaru na dłuższy czas, z powodu wyjazdu p. Stachowiczowej na gościnne występy do Stanisławowa.

Prześliczna opera Puccini'ego p. t.: „Manon Lescaut“, przedstawioną będzie po raz pierwszy we czwartek. Opera śpiewaną będzie po polsku. Jutro w południe odbędzie się generalna próba.

W przyszłym tygodniu przedstawioną będzie po raz pierwszy trzyaktowa komedya Michała Bałuckiego p. t.: „Ciepła wdówka“.

W niedzielę popołudniu wznowioną będzie krotochwila p. t.: „Pani majstrowa z Chorążczyzny“.

Panna Marya Kozłowska wystąpi w „Traviacie“.

Repertoar teatralny. Dziś, we wtorek po raz pierwszy „Szkoła kobiet“, komedya w 5 aktach wierszem Moliera, przekład Kazimierza Zalewskiego.

Jutro, we środę, po raz dwunasty „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

We czwartek, po raz pierwszy „Manon Lescaut“, opera 4 aktach Puccini'ego. Występ panny Salomei Kruszelnickiej, oraz pp. Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

„Świat“. Główną ozdobą najnowszego numeru *Świata* (z d. 15 b. m.) jest piękna kolorowana rycina, przedstawiająca akwarelę Mieczysława Reyznera „Królowa karnawału“; obok niej numer ten zawiera długi jeszcze szereg pięknych i cennych ilustracyj, jak „Kulig“ Władysława Szernera, jak „Polski most“ Zygmunta Ajdukiewicza, zgrabną winietę tytułową Romana Kochanowskiego lub kopię akwareli „Na Kazimierzu“ Teodora Talowskiego. Uwagę wszystkich zwróci także kopia obrazu zmarłego niedawno w Warszawie artysty Władysława Podkowińskiego: „Szał“. Jest to ten sam obraz, który ś. p. Podkowiński w przystępie uniesienia pociął na Wystawie dzieł sztuki w Warszawie, a który następnie zdołano skleić na powrót. Ilustracye te tworzą całość pełną urozmaicenia i bardzo wdzięczną, — podnosi ją zaś i uzupełnia doborowa część literacka. Prócz artykułów dawniej rozpoczętych, prócz stałych rubryk, znajdujemy mianowicie w najnowszym zeszycie *Świata* początek nowelli Alfreda Konara p. t. „Janina“, sylwetkę i ocenę poety Kazimierza Tetmajera (przez Maryana Zdziechowskiego), oraz artykuł Antoniego Sygietyńskiego „Wielki artysta bez etykiety“ (ś. p. Henryk Rodakowski). Numer zdobi także potret Bogumiła Folanda, zasłużonego wiceprezesa dyrekcyi teatrów warszawskich. W dodatku arkuszowym poczęto wydawać powieść Hektora Henryka Malot „Pompon“, z francuskiego w przekładzie A. S.

„Przeglądu Wszechpolskiego“, organu polskiego Towarzystwa handlowo-geograficznego nr. 4 wyszedł i zawiera: Od administracyi. — Powracająca fala, napisał St. Komornicki. — Sprawa emigracyjno-kolonizacyjna w Sejmie galicyjskim. — Partye Polonii amerykańskiej, napisał H. Piotrowski. — Odezwa polskiego Tow. handl.-geograf. do organizacyi polskich w Ameryce północnej. — Dział literacki: Kołysanka, pieśń ze zbioru „Smyk białaruski“. — Dział ekonomiczny: Austro-węgierskie Tow. kolonialne. Plan przesiedlenia Polaków z Rumunii do Ameryki. — Dział informacyjny: 12 przykazań dla włościan emigrujących do Brazylii. Wielki spadek. — Rozmaitości. — Sprawy polskiego Tow. handl.-geograficznego.— Sprostowanie. — Od Redakcyi. — Odpowiedzi od Redakcyi. — Ogłoszenia.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 18 lutego).

Przewodniczący p. wiceprezydent dr. Marchwicki otworzył posiedzenie żałobnem wspomnieniem o śmierci ś. p. Arcyksięcia Albrechta — o czem donosimy pod właściwą rubryką.

Po manifestacyi żałobnej zabrał p. wiceprezydent ponownie głos i zakomunikował, że Towarzystwo strzeleckie zaprosiło członków Rady na uroczyste nabożeństwo dziękczynne, które się odbędzie we czwartek w kościele OO. Bernardynów o g. 10 rano, jako w dwuwiekową rocznicę bohaterskiej obrony Lwowa przez mieszczan i konfraternię strzelecką i na odczyt dr. Czołowskiego o tej chwili historycznej, który odbędzie się o g. 7 wieczór w sali ratuszowej.

Po załatwieniu rekursów w sprawach policyjno-budowniczych, nadano wolne miejsca nauki śpiewu w „Lutni“ Maryi Ardan, Michalinie Ardan, Michalinie Kulińskiej, Walentemu Kruszelnickiemu i Zygfrydowi Gölisowi.

Stypendya z fundacyi ś. p. Kiselki otrzymali: Wilhelm Krzyżanowski i Julia Żukiewiczówna.

Referent dr. Dzięglelewicz zalecił zmianę postanowień zarysu aktu fundacyi ś. p. Romana Duchenskiego w tym kierunku, że ze stypendyów korzystać będą także mogli uczniowie państwowej szkoły przemysłowej. Stypendya te były dotychczas przeznaczone dla terminatorów, zatrudnionych w warsztatach prywatnych. Sprzeciwili się temu wnioskowi pp. Michalski, Sembratowicz i Kordys.

R. dr. Piętak przychylił się do wniosku referenta, jednakże pod tym tylko warunkiem, aby w zmienionym akcie fundacyjnym było wyraźnie zaznaczonem, że pierwszeństwo do stypendyów mają chłopcy będący w terminie, a dopiero gdyby takich kandydatów nie było, mogą otrzymać stypendya uczniowie państwowej szkoły przemysłowej. W tym samym duchu przemawiał r. prof. p. Soleski.

P. Rawski jako znający dokładnie wolę fundatora, z którym żył bardzo dobrze, sprzeciwił się wszelkim zmianom aktu fundacyjnego.

Ostatecznie uchwalono na wniosek r. dr. Weigla odroczyć sprawę, aż do przedłożenia Radzie odpisu oryginalnego testamentu ś. p. Ducheńskiego.

Na poufnem posiedzeniu nadała Rada prezentę na posadę katechety rel. gr. kat. w szkole wydziałowej żeńskiej im. Jadwigi ks. Bazylemu Nawrockiemu i stabilizowała dr. Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego, na posadzie referenta biura statystycznego miejskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu. W sobotę dnia 16 b. m. odbyło się w Krakowie 27 nadzwyczajne ogólne zebranie akcyonaryuszy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu pod przewodnictwem prezesa rady zawiadowczej hr. Andrzeja Zamoyskiego, w obecności komisarza rządowego, sekretarza Namiestnictwa, hr. Starzeńskiego i notaryusza p. Stefana Muczkowskiego. Przewodniczący podał do wiadomości obecnych, że zarząd Banku w myśl przysługującego mu z mocy §. 7 statutu prawa, uchwalił na posiedzeniu w dniu 21 stycznia b. r. podwyższenie dotychczasowego kapitału akcyjnego do sumy 2.000.000 zł. i przedstawił obecnym do uchwalenia wniosek zarządu, dotyczący dalszego podwyższenia kapitału akcyjnego aż do wysokości 10 milionów zł., pozostawiając zarządowi po uzyskaniu zatwierdzenia rządowego emitowanie akcyj w miarę potrzeby częściowo lub w całości, stosownie do jego uznania. Wniosek ten został jednomyślnie uchwalony.

Trzydzieste Walne Zgromadzenie Rady ogólnej c. k gal. Towarzystwa gospodarskiego, odbędzie się 4 i 5 marca br. we Lwowie. Program tegoż Zgromadzenia zawiera między innemi: Sprawozdanie z czynności Komitetu i z czynności oddziałów za rok 1894. Sprawozdanie komisyi w przedmiocie muzeum rolniczego i budowy domu własnego. Wybór prezesa i trzech wiceprezesów Towarzystwa oraz trzech członków Komitetu w miejsce ustępujących z turnusu pp. Józefa Gizowskiego, Włodzimierza Kozłowskiego i Tadeusza Langiego, jakoteż jednego członka na lat dwa w miejsce zmarłego śp. Augusta Schellenberga. Sprawozdanie o działalności Komitetu ku podniesieniu chowu inwentarzy oraz uwagi w sprawie ułatwienia handlu nierogacizną. Sprawa monopolu spirytusowego. Doświadczenia i próby praktyczne upraw w różnych okolicach kraju. Sprawa podniesienia sadownictwa i uprawy warzyw. Wnioski oddziałów.

Pierwsze posiedzenie Rady ogólnej, d. 4 marca br., rozpocznie się o godz. 10 z rana w wielkiej sali ratuszowej.

Losy Jó-sziv. Przy ciągnieniu odbytem 14 b. m. padła główna wygrana 10.000 zł. na seryę 6217 nr. 94. Po 1000 zł. wygrały s. 4755 n. 9 i s. 7356 n. 39. Po 500 zł. s. 1299 n. 3 i s. 2461 n. 66. Po 100 zł. s. 1743 n. 79, s. 1797 n. 76, s. 3494 n. 24, s. 4783 n. 98 i s. 5232 n. 25. Po 25 zł. s. 442 n. 60, s. 701 n. 100, s. 809 n. 39 s. 1323 n. 83, s. 1375 n. 96, s. 1552 n. 36, 1751 n. 57, s. 2077 n. 61, s. 2127 n. 44, s. 2513 n. 30. s. 2822 n. 78, s. 2833 n. 96, s. 3623 n, 26, s. 3711 n. 28, s. 3844 n. 97, s. 4961 n. 100, s. 5050 n. 28, s. 5214 n. 26. s. 5423 n. 51 i s. 6530 n. 2. Po 10 zł. s. 152 n. 1, s, 153. n. 7, s. 1672 n. 31. s. 1901 n. 86, s. 2022 n. 35, s. 4176 n. 82, s. 4226 n. 3, s. 4927 n. 75, s. 5459 n. 90 i s. 7393 n. 28. Nadto wyciągnięto 800 losów po 2 zł.

Losy tureckie. Przy ciągnieniu odbytem 1 b. m. padła główna wygrana 300.000 franków na nr. 947.206, 25.000 fr na nr. 1,548.779. Po 10.000 fr. na nr 676.844 i 1,095.586; po 2.000 franków na nr. 29.052, 1,426.404, 1,508.775, 1,601.301, 1,646.393 i 1,712.659: po 1.250 franków na nr. 83.300, 188.198, 209.448, 273.743, 363.662, 563.216, 676.842, 1,122.007, 1,203.432, 1,794.312, 1,796.146 i 1,895.837; po 1.000 franków na nr. 69.086, 75.635, 83.299, 162.832, 226.145, 303.330, 376.136, 447.764, 487.025, 556.203, 563.219. 634.581, 647.162, 657.146, 938.389, 971.076, 1,043.171, 1.043.174, 1,207.548, 1,252.463, 1,440.737, 1,463.817, 1,463.820, 1,646.392, 1,661.279, 1,761.186, 1,796.150 i 1,898.022.

Targ zbożowy.

Lwów, 19go lutego: pszenica 6·20 do 6·60 zł., żyto 4·80 do 5·20, jęczmień browarny 5·— do 6·—, jęczmień pastewny 4·— do 4·50, owies 4·90 do 5 20, rzepak 8·50 do 9·20, groch 5·— do 7·—, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 50· do 64·—, szwedzka 48·— do 65 —, biała 70·— do 95·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·80 do 6·20, nowa 5·80 do 6·20, chmiel 15·— do 40·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka 28·— do 36·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe. — Owies w dobrym gatunku poszukiwany. — Kukurudza gorzelniana prawie z dniem każdym drożeje.

Wiedeń, 19 lutego. *(Telegram Gazety Lwowskiej).*

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3267 sztuk opasowego, — z paszy i 830 sztuk chudego

Razem 4097 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 439 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 149 sztuk chudych, z Bukowiny 194 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 406 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi — sztuk mniej.

Ceny towaru lepszego niezmieniły się, pośledniejszego podniosły się o 1 do 2 zł

Nie sprzedano 38 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 63 zł. — ct.; wyjątkowo po 64 zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 62 zł. — ct., za towar przedni po 63 zł. — ct. do 65 zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 54 zł. — ct. do 64 — zł. — ct., za towar przedni po 65 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 25 zł. — ct. do 31 zł. — ct.; stadniki po 26 zł. — ct. do 38 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 40 do 82 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

W dniu dzisiejszym zebrała się Rada państwa. Na godzinę 11 przedpołudniem naznaczone było mianowicie posiedzenie Izby posłów.

Stała komisya Izby posłów dla procedury cywilnej odbywa już od dnia 15 b. m. posiedzenia, na których obraduje nad sprawą giełdowych sądów rozjemczych.

Parlament niemiecki rozszerzył władzę dyscyplinarną swego prezydenta, uchwalając wniosek dep. Roerena z centrum tej treści, iż deputowany, któryby się dopuścił znacznego naruszenia przepisów regulaminu, może być wykluczony z jednego posiedzenia; gdyby jednak na tem posiedzeniu miało się odbyć jakiekolwiek głosowanie, należy je odłożyć a ewentualnie powtórzyć w obecności wykluczonego. Za wnioskiem tym głosowały prawie wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem wolnomyślnych i socyalistów. Prezydent Levetzow oświadczył w toku dyskusyi, że gdyby zakres jego dyscyplinarnej władzy nie został rozszerzony, musiałby złożyć swój urząd. Parlament chciał uniknąć przesilenia prezydyalnego i zdecydował się na wniosek Roerena, jako umiarkowany i sprawiedliwy. Narodowo-liberalni i konserwatyści stawiali wnioski o wiele dalej sięgające.

W berlińskich sferach dworskich zapewniają, że cesarz Wilhelm w końcu marca uda się Friedrichsruhe, aby osobiście powinszować księciu Bismarckowi 80-tej rocznicy urodzin.

W Lipsku powstał projekt, aby wszystkie miasta saskie, liczące po nad 10.000 mieszkańców, ofiarowały księciu Bismarckowi z powodu 80-tej rocznicy jego urodzin, obywatelstwo honorowe. W Dreznie odbyła się konferencya przedstawicieli rzeczonych miast.

Z Petersburga donoszą:

Sprawa petycyi, wniesionej przez ziemstwo twerskie, która wywołała znane oświadczenie cara wobec deputacyj szlachty i ziemstw cesarstwa, nie przestaje interesować politycznych kół petersburskich. Opowiadają, że na petycyi ziemstwa twerskiego car Mikołaj II napisać miał własną ręką, co następuje:

„Wszystkim marszałkom szlachty gubernii twerskiej udzielić surowego skarcenia. Deputat Radiczew, który był inicyatorem petycyi, ma być na zawsze pozbawiony prawa wyborczego.“

Objawem niełaski cesarskiej było także wykluczenie znanego ekonomisty Gołowaczewa, członka ziemstwa twerskiego, od deputacyi, która się miała przedstawić carowi.

Według dat statystycznych emigracya żydów z państwa rossyjskiego do krajów zamorskich była w roku 1894 znacznie mniejsza niż lat poprzednich, a liczba żydów powracających ztamtąd do kraju na Londyn przekroczyła w roku zeszłym pięciokrotnie cyfrę roku poprzedniego.

W niedzielę, dnia 17 b. m. Papież przyjmował w sali tronowej Watykanu około 400 pielgrzymów z różnych dyecezyj, prowincyi Wenecyi i Emilii. Pielgrzymi przechodzili przed Papieżem, który do każdego z osobna życzliwie przemawiał; skutkiem tego przyjęcie trwało przeszło godzinę. Audyencya ta zadaje kłam wszystkim pogłoskom niepokojącym o złym stanie zdrowia Papieża.

Ojciec św. — jak donoszą z Rzymu — po Encyklice swojej do biskupów Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, pisze teraz inną do biskupów południowej Ameryki. Zapowiadana Encyklika o tak zwanym socyalizmie chrześciańskim odłożona została na później. Ważne objaśnienia, jak zapewniają, dał Papieżowi ustnie o tym ciekawym ruchu w zachodnich i północnych krajach Europy ksiądz Franciciszek Nava di Bontifè, rodem z Sycylii, nuncyusz apostolski w Belgii, który jako znający doskonale te zagadnienia i kraje, umyślnie wezwany był przez Ojca św.

Z Rzymu donoszą, że eskadra włoska odwiedzi w czerwcu jeden z portów angielskich, będzie to rewizyta zeszłorocznych odwiedzin floty angielskiej w portach włoskich.

Przed niedawnym czasem zamieścił *Figaro* pełen uznania artykuł z powodu nacechowanego współczuciem dla Francyi telegramu cesarza Wilhelma II. wystosowanego do kompanii transatlantyckiej w Paryżu, w znanej sprawie okrętu „Gascogne“. Artykuł ten wywołał powódź najrozmaitszych listów do redakcyi, z których jedne bezwzględnie się na ów artykuł zgadzają, a drugie go wręcz potępiają. Jeden z autorów nazywa przyjazne słowa niemieckiego monarchy darem Danaów, poza którym kryje się tajny „apetyt aneksyjny“; drugi natomiast twierdzi, że od ważne i szczere słowa *Figara* znajdą przychylny oddźwięk w całej Europie. Obowiązkiem bowiem jest poważnej prasy francuskiej stanowczo występować przeciw wszelkim bezowocnym głosom, siejącym nienawiść pomiędzy dwoma sąsiednimi narodami, która jedynie odjąć może sympatyczny charakter słusznej żałobie Francuzów z powodu utraty dwóch prowincyi. Do obu tych enuncyacyj dodaje redakcya *Figara* uwagę, że wdzięczną jest tym, którzy dzielą jej zapatrywanie, dziecinne zaś zarzuty pomija milczeniem; sama wreszcie nie przestanie wygłaszać otwarcie i niezachwianie swych zapatrywań w tem przekonaniu, że miłość ojczyzny i zdrowy rozsądek ostatecznie wezmą górę.

W głośnym procesie o wymuszenie, toczącym się w Paryżu, przesłuchano w ubiegłym tygodniu świadków dowodowych i odwodowych, poczem prokurator wygłosił swą mowę końcową. Dalszą rozprawę odroczono z soboty do wczoraj.

Figaro donosi, że rząd francuski otrzymał z zagrancy ostrzeżenie, doradzające obostrzenie zarządzeń dla bezpieczeństwa osoby króla Aleksandra Serbskiego w Biarritz. Jeden z wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych wyjechał z tego powodu z Paryża do Biarritz.

W d. 16 b. m. wniósł we francuskiej Izbie posłów dep. socyalista Chauvin, aby skasować budżet wyznań, wniosek ten odrzucono jednak 379 głosami przeciw 111. Dep. Fauré wniósł rezolucyę, żądającą, aby rząd przygotował rozdział kościoła od państwa przez wniesienie ustawy o stowarzyszeniach. Prezydent ministrów Ribot wystąpił przeciw temu wnioskowi, oświadczając, iż byłaby to pogróżka, któraby kraj zaniepokoiła; rząd pozostanie na gruncie pojednania; jeszcze nie nadeszła pora na przedłożenie projektu o stowarzyszeniach. (*Oklaski*). Dep. Goblet (radykał) poparł wniosek Faurégo, który nie jest środkiem wojennym, tylko owszem dąży do uspokojenia. Dep. Cochin (z prawicy) podniósł, że nie należy wskrzeszać dawnych sporów. Wniosek Faurego został 305 gzosami przeciw 205 odrzucony.

Etoile Belge wytłómacza powody objęcia państwa Kongo przez Belgię i podnosi okoliczności, które spowodowały obie strony do skrócenia terminu oznaczonego w roku 1890; są one przeważnie finansowej natury. Wprowadzenie czynniejszej organizacyi wewnętrznej, ekspedycya przeciw Arabom, opóźnienia w budowie kolei, postawiły rząd wobec alternatywy albo zaciągnięcia pożyczki, albo też zażądania natychmiastowej anneksyi. Rząd przychylił się do tej ostatniej ewentualności, z tem jednak zastrzeżeniem, że od kraju zależy ostateczne rozstrzygnięcie kwestyi i że kolonia jest tylko zależną, nie zaś integralną częścią kraju. Rząd rozważył starannie materyalne i moralne skutki zajęcia państwa Kongo, szczególnie z punktu widzenia międzynarodowego stanowiska Belgii.

W Belgii przykre wrażenie wywołał fakt, iż na posiedzeniu Izby gmin parlamentu angielskiego podsekretarz stanu Grey oznajmił w sprawie aneksyi Konga, że dotychczas żadne mocarstwa, prócz Francyi, nie dały zezwolenia swego na tę aneksyę i nie otrzymały o odnośnych traktatach oficyalnej wiadomości. — Upatrują w tem chęć odwetu ze strony Anglii przeciw Francyi za to, iż ta ostatnia swego czasu udaremniła przyjście do skutku umowy pomiędzy królem Belgów a Anglią o wydzierżawienie pewnej części terytoryum państwa Kongo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 lutego. (*Tel. pryw.*) Według wiadomości z Mentone powiedział Najj. Pan przed odjazdem do komisarza rządu francuskiego: „Poniosłem bolesną stratę; straciłem przyjaciela a Ojczyna znakomitego żołnierza.

Wiedeń, 19 lutego. Najj. Pan nadał zarządcy kasy prowentowej w Krynicy Wojciechowi Chojnikowi, złoty krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń, 19 lutego. Najd. Arcyksiężna Elżbieta udaje się jutro do Gries.

Wiedeń, 19 lutego. (*Tel. pryw.*) Subkomitet komisyi dla reformy wyborczej zbierze się na posiedzenie jeszcze w bieżącym tygodniu.

Wiedeń, 19 lutego. Znany z niedawnego procesu, b. generalny konsul w Nowym Jorku, dr. Antoni Pallitschek, został w drodze dyscyplinarnej usunięty ze służby państwowej i pozbawiony prawa tytułowania się konsulem,

Wiedeń, 19 lutego. W procesie o oszustwo, przeciw Schapirze i tow. oświadczyli wszyscy oskarżeni, że nie poczuwają się do winy. Już w dniu wczorajszym rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków, które dzisiaj odbywa się dalej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 lutego 1895, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 414·50, Akcye kolei państwowej 398·25, Akcye tytoniowe 241·—, Anglo-austryackie 184·25, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowej 107·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 289·30, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97 50, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1892 97·95, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 60·57. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 19 lutego 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 91·90, Węgierskie akcye kredytowe 501·75, Akcye anglo-austryackie 184·—, Akcye banku Union 329·75, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Akcye kolei Północnej —·—, Akcye kolei Południowej 107·—, Losy tureckie 73·20, Akcye kolei państwowej 397·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 313·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·90, Wiedeńskie losy komunalne —·—, Akcye tytoniowe 241·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·95, Akcye kolei Elbetal 278 50, Akcye banku dla krajów koronnych 289·10, 4-prc. węgierska renta złota 124·50, Akcye banku związkowego 161·25, Rubel papierowy 1 38·25, Węgierska renta papierowa 99·65, Kredytowe ziemskie 558·—, Kredyty 414·25, Runamurama 284·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10·35	6·55
Do Warszawy . . .	—	10.10	4·50	—	6·55
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	10.10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10.10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2.44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10·30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy . .	6.15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7·10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	7·10	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12.36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem ces. kr. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codzienne (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 lutego 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	50	221	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	300	—	313	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	450	—	460	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kr. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	80	98	50
4 prc w. a. los. w 56 l.	97	70	98	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	50	101	20
„ „ „ 4 „ „ . .	97	80	98	50
„ „ „ 4% koronowej .	98	—	98	70
Losy miasta Krakowa	25	50	28	50
„ „ Stanisławowa . .	45	—	48	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	79	5	89
Napoleondor	9	79	9	89
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28—	1	33—
„ „ papierowy . . .	1	32.80	1	34.—
100 marek niemieckich . . .	60	30	60	90

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 lutego 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.10	102.30
luty-sierpień	102.10	102.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.20	102.40
kwiecień-październik	102.20	102.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr.	152.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5pr.	159.50	160.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	165 75	166.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	200.—	202.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	201.—	203.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr.	164.—	165.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.70	125.90
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	101.15	101.35

2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)

	płacą	żądają
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	98.30	99.30

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	184.—	184.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	415.25	415 75
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	870.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	288.—	289.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1109.—	1113.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	574.—	575.50
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3470.—	3480.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I· po 200 zł. a. w.	311.50	312.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202 60	293.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206.26	207.23

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	124.—	124.60
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.50	100.30
„ „ „ „ „ 3 pr.	118.50	119.50
„ „ „ „3 pr. em. 1889	119.—	119.75
Gal. zak kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.26	98.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w51 ½ l.	100.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.25	102.25
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.80	101.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ wyl. 4½pr. .	101.—	102 —
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	99.50	96.90

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.25	101.25
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	101.10	102.10
Kol· gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	95.—	95.70
z r. 1884 . .	98.95	99.95
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.65	108.60
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	155.25	156.25

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	201.—	202.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	—.—
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	160.—	164.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.25	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	62 25	63.—
Palffego po 40 zł. m. k.	60.—	61.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.30	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.—	74.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w. .	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	51.50	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—

7. Weksle (za 3 miesiące).

	płacą	żądają
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.15	124.55
Paryż	49.17.5	49.25.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.85.—	5.87.—
„ pełnej wagi	5.84.—	5.86.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.83.5	9.85.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 20504 (1141 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 100 zł. 41 ct. z pn. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 319 księgi gruntowej gminy katastralnej Jagielnica stara objętej, dłużników Teodora Tylnego i Hilarego Tylnego własnej, dnia 28 lutego 1895 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 4 maja 1895 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1010 zł.

Wadyum 101 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 14 listopada 1894 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 31 grudnia 1894.

L. 7875 (1147 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Józefa Suschnego w kwotach 350 i 250 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut dnia 28 lutego i 29 marca 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowy publiczny przetarg połowy realności w Białymkamieniu położonej według whl. 397 ks. gr. gm. kat. cz. I. Białykamień dłużnika Chaima Arona dw. im. Mäuselesa własnej. Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 20 zł. 50 ct. Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 27 listopada 1894.

L. 631 (1123 3—3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwotach 779 zł. 44 ct., 166 zł. 94 ct., 334 zł. 17 ct., 133 zł. 66 ct z pn. odbędzie się dnia 8 marca 1895 i dnia 5 kwietnia 1895 każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż realności objętej wykazem 6 gminy Wola zdakowska Szczepana Tworka własnej.

Cena szacunkowa i wywołania 7576 zł. w a.

Wadyum 757 zł. 60 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 16 stycznia 1895.

L. 41110 (1071 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 3250 zł. z pn. w dniu 18 marca 1895 i 29 kwietnia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 205 dz. IV. w Krakowie, Apolonii Mroczkowskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 27000 zł.

Wadyum 2700 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kopf, zastępcą adw. dr. Dadlez.

Kraków, 18 stycznia 1895.

L. 29332 (1117 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności pko Janowi Riegierowi pto 612 zł. 1 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 8 księgi gruntowej gminy Lubcza ad Tarnów objętej, Jana Riegera własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 27 marca 1895 i 24 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 7784 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 778 zł. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.

C. k. Sąd pow. miej deleg.

Tarnów, 30 listopada 1894.

L. 21621 (1116 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 93 zł. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Karola Wojdyły w Kołomyi pod nr. 10 położonej, wyk, hip. l. 91 ks. gr. dla II dziel. m. Kołomyi objętej, w dwóch na dzień 26 marca i na dzień 30 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed połud. wyznaczonych terminach w b. IX, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 3003 zł. 41 ct. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 300 zł. 34 ct. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Kraśnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t. s. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 26 stycznia 1895.

L. 5431 (910 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 1 kwietnia i 29 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Teofila Nartowskiego w kwocie 300 zł. publiczną licytacyę 2/8 części realności nieobjętej masy spadkowej Jana Hutrego własnych lwh. 787 gminy katastralnej Przeciszów objętych.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Karol Biegański w Zatorze.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Zator, 9. stycznia 1895.

L. 11268 (1136 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Muchy z Zembrzyc w kwocie 28 zł. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę 2|5 części realności lwh. 123 gm. kat. Marcówka, odbędzie w dniu 12 marca i 23 kwietnia 1895 o 10 rano na pierwszym terminie tylko za lub powyżej, na drugim zaś i poniżej kwoty 178 zł. 60 ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 18 zł. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 18 grudnia 1894.

L. 5867 (1145 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach rozpisuje celem zniesienia współwłasności realności pod nk. 180/6 w Myszkowicach położonej wedle wyk. hip. l. 116 księgi gruntowej gminy Myszkowice własność Maryi Hreczka, Katarzyny Mitulińskiej, Oleanki Mitulińskiej, Dmytra Hreczki i Zacharego Hreczki stanowiącej, publiczną licytacyę tej realności, która to licytacya w jednym tylko terminie a to dnia 12 marca 1895 o godz. 10 przed południem w sądzie tut. pod następującymi warunkami się odbędzie:

Realność ta składająca się z parceli bud. l. 158 zabudowanej chatą mieszkalną, tudzież z kawałka ogrodu i $4^1/_2$ morgów pola sprzedaną zostanie tym tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej.

Jako cenę szacunkową inwentarz i spadku po śp. Maryi Hreczka w sumie 900 zł. aw. wypośrodkowaną.

Każdy chęć kupna mający obowiązany jest złożyć wadyum w kwocie 90 zł. aw. gotówką do rąk komisyi licytacyjnej.

Resztę warnnków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i inwentarz spadku w sądzie tut. oglądnąć można.

Mikulińce, 20 grudnia 1894.

L. 7780 (1140 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 17 zł. 50 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 103 w Boryni położonej wedle wyk. hip. 321 Schmula Kłopot syna Natana własnej, na rzecz Mojżesza Ausländer w dniach 16 marca 1895 i 27 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 120 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano p. Edwarda Zachajkiewicza w Boryni.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Z c. k Sądu powiatowego.

Borynia, dnia 19 grudnia 1894.

L. 5978 (1146 2—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 187 zł. 79 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 26 marca i 30 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Rozważu położonej, według whl. 401—402 księgi gruntowej gminy katastralnej Rozważ, dłużników Jana i Józefa Szyszkowskich, wyk. l. 403 Jana Szyszkowskiego i Fedka Kapitalca i wyk. hip. l. 404 Jana Szyszkowskiego własnych.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 18 zł. 70 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 25 listopada 1894.

L. 12023 (1138 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 833 zł. 20 ct. z pn., odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 503 i 2/3 części realności lwh. 502 ks. gr. gm. Chocznia objętych Walentego Szczura własnych, tudzież realności lwh. 569 ks. gr. Chocznia objętej, małoletnich Ferdynanda, Antoniego, Andrzeja i Franciszka Woźniaków własnej, w dniu 20 marca 1895 o godzinie 10 rano tylko za, lub powyżej, zaś w dniu 24 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano także poniżej kwoty 4113 zł. $22^1/_2$ ct., jako ceny szacunkowej realności lwh. 503 i 2/3 realności lwh. 502 ks. gr. Chocznia objętych, a kwoty 163 zł. $77^1/_2$ ct. jako ceny szacunkowej realności lwh. 569 ks. gr. gm. Chocznia objętej.

Wadyum wynosi odnośnie do realności lwh 503 i 2/3 części realności lwh. 502 ks. gr. Chocznia, kwotę 412 zł., zaś odnośnie do realności lwh. 569 ks. gr. gm. Chocznia kwotę. 17 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 19 grudnia 1894.

L. 11440 (1137 2—3)

Wadowicki ck. Sąd miej deleg. podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Kasy sierocej Kalwaryjskiej w kwocie 112 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 63 gminy kat. Marcyporęba, Benedykta Klaji własnej, w dniu 20 marca 1895 o 10 rano tylko za lub powyżej, zaś w dniu 22 kwietnia 1895 także poniżej kwoty 1716 zł. 72 ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 172 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 19 grudnia 1894.

L 9206 (1127 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sdrawie egzekucyjnej Icka Stum przeciw Seldzie Taubman pto 328 zł 15 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 18 marca 1895 i dnia 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności objętej whl. $967^2/_4$ gminy Sniatyna Seldy Taubmann własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 920 zł. aw., zaś wadyum 10 prc. czyli kwota 92 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Rosenheck w Sniatynie.

Akt oszacowania i wyciąg tabularny są do przejrzenia w sądowej registraturze.

Sniatyn, 17 grudnia 1894.

L. 9675 (1089 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Enocha Engera w kwocie 3500 zł. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 marca i 22 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 9 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 22 lwh. 22 w Oświęcimie położonej, Mindli Wulkan własnej.

Cena szacunkowa 20.000 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 2000 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Gustaw Nowak adwokat w Oświęcimie.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 5 grudnia 1894.

L. 751 (1077 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 22 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya 1/2 realności l. 54 według wyk. hip. l. 54 gm kat. Kozy, Józefa Mandzli własnej, na rzecz Hugona Pongratza celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 17 zł. 90 ct.

Cena wywołania 675 zł.

Wadyum 68 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. dr. Józefa Schmetterlinga adw. w Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 23 stycznia 1895.

L 8465 (1098 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Dudzińskiego w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya niewydzielonej połowy posiadłości lwh. 146 gminy Laszki zawiązane objętej, dłużników Anny, Iwana, Hryńka, Fedka i Wasyla Onuszczaków własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 27 marca 1895 i dnia 1 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej połowy realności kwotę 425 zł.

Wadyum wynosi 10 procent. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. Registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach a kuratorem niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Szwajcer ustanowionym jest Mokij Podhrebelny w Laszkach zawiązanych.

Rudki, 31 października 1894.

L. 8245 (828 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 45 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 2 kwietnia 1895 i dnia 30 kwietnia 1895 każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. 6 l. wyk. hip. 6 księgi gruntowej gminy katastralnej Inwałd objętej, dłużnika Mateusza Lachendro własnej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 482 zł. $22^1/_2$ ct.

Wadyum 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. ck. notaryusza Marcina Gajczaka.

Andrychów, 16 grudnia 1894.

L. 7855 (1152 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 300 zł. z pn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem, egzekucyjną licytacyę realności w Piotrkowicach lwh. 81 i 119 objętej Jędrzeja Kwistka vel Fistka własnych w dniach 27 marca i dnia 24 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi co do realności lwh. 81 kwotę 750 zł., co do realności lwh. 119 250 zł.

Wadyum ad 1, 75 zł, ad 2, 25 zł. wal. austr.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej, lecz nie niżej 1/3 części wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Michał Dziekan z Piotrkowic.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 27 grudnia 1894.

L. 20384 (729 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 24 ks. gr. gm. Józefów objętej, spadkobierców śp. Antoniego Janz własnej na zaspokojenie pretensyi Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi w kwocie 700 zł. z pn. dnia 1 kwietnia 1895 i dnia 3 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1400 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 19 sierpnia 1894 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. dr. Bernarda Altera, adw. w Radziechowie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 22 grudnia 1894.

L. 19674 (992 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 221 ks. gr. gm. Chołojów objętej, dłużnika Oleksy Demczuka własnej na zaspokojenie pretensyi Herscha Leiby 2 im. Wittlera w kwocie 46 zł. dnia 1 kwietnia i dnia 3 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 212 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 21 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli nieznanych i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub kórzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 9 listopada 1893 prawo zastawu uzyskali, ustanowiono kuratorem p. Piotra Bugla kandydata notaryatu z Radziechowa i tychże wierzycieli i o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 18 grudnia 1894.

L. 9552 (1032 1—3)

Dnia 2 kwietnia 1895 i 6 maja 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż 3/4 części realności wh. 33 ks. gr. gm. Jurków objętej Wojciecha Kozy własnej, na rzecz Jana i Karoliny małż. Nieciów celem zaspokojenia sumy 200 zł. aw. z pn.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest ustanowionym dr. Ludwik Parvi adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 20 listopada 1894.

L. 70 (1178 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 413 zł. 85 ct, 4 rat po 2310 zł. i 4 rat po 700 zł. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Harasymów whl. 369 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi prowadzonej objętych, do masy spadkowej ś. p. Antoniego hr. Golejewskiego należących w dwóch na dzień 19 marca i 23 kwietnia 1895 każdym razem na godz. 10 z rana wyznaczonych terminach, że pomienione dobra na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 259000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający, obowiązany będzie kwotę 25950 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonych dobrach później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Dudykiewicza ze substytucyą adw. Ilnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będących dóbr, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 12 stycznia 1895.

L. 4763 (1188 1—3)

Na zaspokojenie sumy 25 zł. $36^1/_2$ ct. a w. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. d. 9 w Siankach położonej, wedle wyk. hip. 19 Semiona Fedyczkanycza własnej, na rzecz Samuela Weissa w dniach 19 marca i 15 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 485 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Maksymiliana Reinera w Boryni.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, dnia 30 grudnia 1894.

L. 17438 (1186 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie powiatowym miej del. odbędzie się przymusowa sprzedaż 5/12 części realności whl. 140 gminy Zgłobień na pokrycie kosztów sądowych w kwocie 16 zł. 4 ct w dniach 15 marca 1895 i 25 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 658 zł.

Wadyum 130 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 27 grudnia 1894.

L. 90 (1196 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Graniczki w kwocie 143 zł. 41 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 18 marca 1895 i dnia 22 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 108 gminy Chorzelów.

Cena wywołania 2690 zł.

Wadyum 369 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 7 stycznia 1895.

L. 20385 (727 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym 428 księgi gruntowej gminy Radziechów objętej Jakima Omelańczuka własnej i realności wykazem hip. 864 tejże księgi gruntowej objętej Majera Herscha 2 im. Sigala własnej na zaspokojenie pretensyi Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi w kwocie 500 zł dnia 1 kwietnia 1895 i dnia 3 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1000 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 19 sierpnia 1894 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. dr. Bernarda Altera, adwokata w Radziechowie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 22 grudnia 1894.

L. 1202 (1155 1—3)

Edykt tutejszy z 31 grudnia 1894 l. 14080 prostnie się o tyle, że w dniu 26 lutego i 2 kwietnia 1895 odbędzie się licytacya realności lwh. 102 gminy kat. Bołszowce Dyonizego Hermanowskiego własnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Bursztyn, dnia 13 lutego 1895.

L. 12079 (1194 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 3 zł. 55 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Państwa Lanckorona - Izdebnik w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż całej posiadłości wyk. hip. l. 105 gm. Zakrzów objętej, dłużnika Jana Mlaka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 11 marca i 22 kwietnia 1895 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Goldman.

Wadyum wynosi 43 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 30 stycznia 1895.

L. 12726 (1159 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Humana w kwocie 27 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 12 marca 1895 i dnia 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 166 gminy Cyranka.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 30 grudnia 1894.

L. 12352 (1202 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jonasza Gewürza w kwocie 3 zł. 55 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniu 20 marca 1895 i w dniu 24 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności wykazem hip. l. 34 ks gr. gm. Brzyzna objętej, dłużniczki Wiktoryi Gawlik własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 292 zł. 50 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Ujejski.

Ropczyce, 14 grudnia 1894.

L. 5 (1177 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 940 zł. 59 ct., 7 rat po 1385 zł. i 7 rat po 415 zł. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Derenek whl. 370 objętych do masy spadkowej ś. p. Antoniego hr. Golejewskiego należących w dwóch na dzień 19 marca i 23 kwietnia 1895, każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione dobra na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 180540 zł wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 18054 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonych dobrach później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata Dra Dudykiewicza ze substytucyą adwokata Ilnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt spisania przynależności w mowie będących dóbr, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 12 stycznia 1895.

L. 10153 (1158 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Izaka Langsama w kwocie 1500 zł. aw. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 19 marca i 23 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż sumy 2000 zł. aw. z pn. w stanie biernym ciała hipotecznego l. 7 ks. gr. gminy Lisko Roberta Barańskiego własnego w poz. 11 karty C. na rzecz dłużnika Juliusza Barańskiego zaintabulowanej.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższa suma tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedaną.

Cena wywołania 2000 zł. Wadyum 200 zł. Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 1 listopada 1894.

L. 11425 (1092 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Konika w kwocie 9 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniu 18 marca 1895 i w dniu 22 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/5 części realności wykazem hip. l. 89 księgi gruntowej gminy Krzywa objętej, dłużnika Wawrzyńca Trojana własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 79 zł. 60 ct. aw.

Wadyum 7 zł. 96 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz dr. Stanisław Strzelbicki w Ropczycach.

Ropczyce, 12 listopada 1894.

L. 19972 (1115 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Mańci Starer dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 19 zł. 50 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż jednej siódmej części realności dłużnika Wolfa Starera w Kołomyi pod nr. 7 położonej, wyk. hip. l. 654 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 5 marca 1895 i 16 kwietnia 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem w b. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 278 zł. 14 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 27 zł. 81 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera, z substytucyą dr. Hanczewskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 22 grudnia 1894.

L. 13748 (1118 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej Oleny Sztogryn w kwocie 15 zł., 9 zł., 3 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tego sądu w sali nr. 3 w dniach 19 marca 1895 i 19 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności wedle wh. 221 gminy kat. Rekszyn własność Mykiety Borszcza stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 50 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 5 maja 1894 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mogące z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Czajkowskiego ze substytucyą p. adw. dr. Schüssla jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 26 grudnia 1894.

L. 6817 (1104 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle pozycyi wyk. hip. 673 karta C. poz. 2 w kwocie 1619 zł. 74 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nro 12 w dniach 21 marca i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności C. Nro 141 wyk. hip. 673 w Brzeżanach położonej wedle karty B. poz. 1 i 3 Henryetty Kozankiewicz i małoletnich Włodzimierza, Zenona i Kajetana Kozankiewiczów własność stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 5000 zł. niżej której na pierwszym terminie realność ta sprzedaną nie zostanie. Na drugim zaś sprzedaną zostanie i niżej ceny szacunkowej lecz nie niżej 1/3 części tejże.

Wadyum ustanowione na kwotę 500 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki, za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 14 czerwca 1894 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza, lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 29 grudnia 1894.

L. 4947 (1085 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu wydobycia Baruchowi Raabowi od Jędrzeja i Antoniego Rychwów należącej się sumy 50 zł. zostanie 10/28 części niepodzielonych realności wyk. hip. l. 356 gm. kat. Budy, Jędrzeja i Antoniego Rychwów własna w dwóch terminach a to dnia 18 marca 1895 i dnia 29 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 rano na miejscu w Głogowie sprzedane.

Cena wywołania 36 zł. 20 ct.

Wadyum 3 zł. 62 ct.

Inne warunki w c. k. Sądzie przejrzeć można.

Głogów, 28 listopada 1894.

L. 4417 (1090 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia, iż celem zniesienia spółwłasności realności lwh. 138 w Polance Kazimierza Krzymuskiego, Elżbiety Krzymuskiej, Franciszka Głuca po 1/3 części własnej, odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości l. w. h. 138 gminy katastr. Polanka wielka dnia 21 marca 1895 i dnia 22 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 35 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 13 czerwca 1894.

L. 14799 (1101 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 18 marca 1895 i 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Andrucha Makucha w kwocie 145 zł z pn licytacya realności objętej whl. 249 i 250 gm. Pomorzany własnej Asafata i Maryi Hanaczewskich, a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 290 zł.

Wadyum 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Nagler w Zborowie.

Zborów, dnia 30 grudnia 1894.

Konkursa.

L. 4402 (1162 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem obsadzenia posady c. k. okręgowego Inspektora szkolnego szkół ludowych miejskiego okręgu we Lwowie.

Z posadą tą połączone są w myśl państwowej ustawy z 8 czerwca 1892 Dz. pp. Nr. 92 prawa i pobory c. k. urzędnika państwowego IX. klasy dyet, tudzież możność posunięcia do VIII. klasy dyet w granicach, wskazanych w §. 1 państwowej ustawy z 8 czerwca 1892.

Nadto przyznany jest c. k. okręgowemu Inspektorowi szkolnemu miejskiego okręgu we Lwowie ryczałt dyet i podróży w rocznej kwocie 600 (sześciuset) zł. w. a.

Od kompetentów, zgłaszających się o tę posadę, wymaga się dowodów ukończenia studyów uniwersyteckich na wydziale filozoficznym, kwalifikacyi nauczycielskiej do szkół średnich lub do szkół wydziałowych i przynajmniej pięcioletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim.

Również muszą się kompetenci wykazać znajomością obu języków krajowych (polskiego i ruskiego).

Kandydaci, zajmujący posady rzeczywistych nauczycieli szkół średnich lub nauczycieli głównych w seminaryach nauczycielskich mają nadto dodać wyraźne oświadczenie, czy w razie zamianowania co do wymiaru płacy i co do dodatków pięcioletnich pragną być traktowani według norm, obowiązujących nauczycieli szkół średnich, w myśl ustępu drugiego § 1 państwowej ustawy z 8 czerwca 1892 lub też czy gotowi są poddać się postanowieniom pierwszego ustępu §. 1 tejże ustawy.

Nominacya może być w myśl §. 2 ustawy odrazu stałą lub też u kompetentów, którzy dotychczas nie zajmowali stale posad c. k. Inspektorów okręgowych stosownie do uznania Pana Ministra W. i O. na przeciąg najdalej trzech lat prowizoryczną.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i w wypełnioną należycie tabelę stosunków służbowych sporządzone na przepisanym formularzu (Qualificationstabelle L. skł. 7 neu 115 alt) należy wnosić za pośrednictwem władzy bezpośrednio przełożonej, do Prezydyum c. k. krajowej Rady szkolnej najdalej do 15 marca 1895.

Lwów, dnia 15 lutego 1895.

L. 231 (1135 2—2)

Konkurs.

W skutek reskryptu Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 8 stycznia 1895 l. 72281 rozpisuje Magistrat jako Zarząd szpitala powszechnego w Stanisławowie konkurs celem obsadzenia posady Sekundaryusza przy szpitalu powszechnym w Stanisławowie z płacą roczną 400 zł., pomieszkaniem wolnem w szpitalu powszechnym, opałem i światłem z obowiązkiem mieszkania w budynku szpitalnym.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają się wykazać:

1. metryką, że nie przekroczyli lat 40,
2. dyplomem doktora wszech nauk lekarskich nabytym na wszechnicy austryackiej.
3. praktyką lekarską szpitalną,
4. dowodem obywatelstwa austryackiego.
5. Znajomością języków krajowych.

Podania należy wnosić do Prezydyum Magistratu Stanisławowskiego w terminie do 1 marca 1895.

Magistrat jako zarząd szpitala.

Stanisławów, dnia 9 lutego 1895.

L. 1585 (1110 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 88 Gazety lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgę gruntową przy sądzie obwodowym w Brzeżanach z dniem 28 lutego 1895 upływa.

We Lwowie, dnia 11 lutego 1895.

L. 1624 (1170 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Grybowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł, dodatkiem aktywalnym 25 procent, umundurowaniem i prawem postpienia na wyższą płacę.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 22 marca 1895 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 15 lutego 1895.

L. 3705 (1163 2—3)

Na posadę nauczyciela starszego w ck. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca etatowa w kwocie rocznej tysiąca (1000) zł. w. a. wraz z przepisanym dodatkiem aktywalnym dwustupiećdziesięciu (250) zł. w. a. i z prawem pobierania dodatków pięcioletnich po dwieście (200) zł. wa.

Ubiegający się o tę posadę powinni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do szkół rolniczych średnich a względnie niższych a to do udzielania nauki gospodarstwa wiejskiego i nauk przyrodniczych w języku wykładowym polskim i ruskim, tudzież odpowiednią praktyką w zawodzie nauczycielskim.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 25 marca 1895.

Kandydaci, pełniący obowiązki nauczycielskie w publicznych szkołach ludowych i pragnący, aby spędzone w służbie dotychczasowej lata były im na posadzie, o którą kompetują, policzone nietylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §§ 2 i 8 ustawy państwowej z 19 marca 1872 Dz. u. p. Nr. 29 (względnie w myśl §§ 2 i 5 ustawy państ. z 19 marca 1872 Dz. u. p. Nr. 28), mają w swych podania wyraźnie oświadczyć czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści, dopuszczalnych w myśl zacytowanych wyżej postanowień co do przyznawania dodatków pięcioletnich.

Lwów, dnia 11 lutego 1895.

L. 11098 (1166 1—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Oleszowie w powiecie tłumackim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

z płacą rocznych . . . . 200 zł.
ryczałtem kancelaryjnym . . 60 zł.
i wynagrodzeniem . . . . 180 zł.

na posłańca pieszego cztery razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 23 lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 10 lutego 1895

L. 273 (1167 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady stałego sługi przy zakładzie Anatomii opisowej w c. k. Uniwersytecie w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1kwietnia br.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 zł, dodatek aktywalny 75 zł., jednorazowy dodatek roczny na liberyę w kwocie 21 zł., a wedle możnościci i wolne pomieszkanie w Zakładzie.

Do główniejszych obowiązków sługi tego należy przywożenie i odwożenie trupów ze Szpitala św. Łazarza i klinik Uniwersyteckich wózkiem ręcznym przez rok cały; samodzielne, umiejętne macerowanie kości i zestawianie kościotrupów dla Zakładu potrzebnych; mycie podłóg i wychodków, porządkowanie ubikacyj zakładowych raz na tydzień prócz codziennego sprzątania, porządkowanie ogrodu i placu przed zakładem, a nadto w zimie odmiatanie śniegu, palenie w piecach i przyrządzanie materyału opałowego wreszcie posługa codzienna tak w pracowni jakoteż w prosektoryum i w czasie godzin urzędowych, jednem słowem wykonywanie każdej roboty przez Dyrektora Zakładu poleconej.

Ubiegający się o powyższą posadę winien udowodnić, że jest obywatelem królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, wykazać znajomość języka polskiego, tudzież fizyczne uzdolnienie, jak niemniej techniczno-zawodowe wiadomości do pełnienia tych obowiązków i wnieść podanie swe zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie kompetenta, w terminie powyżej wskazanym na ręce Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Kandydaci zostający w publicznej służbie mają to uczynić za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 D. pp. przy obsadzeniu rzeczonej posady mieć będą pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. i k. armii posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże mogą być uwzględnieni inni kompetenci należycie ukwalifikowani.

Kraków, dnia 15 lutego 1895.

Kuratele.

L. 6333 (1099 3—3)

Jana Swiergosza ze Spytkowic uwolniono z pod kurateli rozciągniętej nad nim z powodu marnotrawstwa.

Zator, 30 stycznia 1895.

L. 5928 (1084 3—3)

Władysław Sławiński c. k. adjunkt sądu powiatowego, uchwałą sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 20 grudnia 1894 l. 10965 uznanym został za obłąkanego.

Kurator p. Franciszek Skołuka.

Głogów, 31 grudnia 1894.

L. 11142 11143 (1096 3—3)

Michał Kupczyński z Ohladowa i Hulka Dybajło z Radziechowa uznani umysłowo chorymi; kuratorem pierwszego jest Piotr Bugiel, drugiej zaś Hawryszko Dybajło, obaj z Radziechowa.

Radziechów, 21 września 1894.

L. 30159 (1151 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. I. we Lwowie ogłasza, że Aleksandra Teofila 2 im. Lipińskiego, adjunkta inżyniera kolei państw. za umysłowo chorego uznano.

Kuratorem ustanowiono p. Henryka Machalskiego we Lwowie.

Lwów, dnia 22 maja 1894.

Wyroki prasowe.

L 3119 (1168)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa orzekł, że treść wydrukowanego w drukarni Macierzy kat. (K. Studenckiego) w Czacy na Węgrzech jako dodatek do Nru 5 N. Wieńca polskiego pisma pod tytułem „Memoryał i petycya ludu polskiego do Wysokiego C. k. Rządu a w szczególności do Jego Exc. P. Ministra Sprawiedliwości“ zawiera przedmiotową istotę występku z § 300 u k. a rozszerzanie inkryminowanego pisma zostaje wzbronione.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 13 lutego 1895.

L. 3341 (1208)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 32 czasopisma „Przegląd“ z dnia 8 lutego 1895 pod napisem „Sprawa p. Gertritza“ zawiera znamiona występku z § 300 i 305 uk., tudzież art. VIII ust. z 17 grudnia 1862 Nro 8 Dz. pp. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14 lutego 1895.

L. 3417 (1207)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. prasowej, że treść artykułu umieszczonego w Nr. 42 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 10 lutego 1895 pod napisem „W sprawie obywatelskiej“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. i art. VIII ust. z 17 grudnia 1862 Nro 8 dz. pp. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14 lutego 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 30 (1114 3—3)

Pan Dr. Juliusz Aleksandrowicz wpisany został z dniem 13 lutego 1895 na listę adwokatów samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Samborze.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, 13 lutego 1895.

L. 17183 (1144 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu i zamieszkania nieznanego Michała Baliczaka, że Jakób Greif wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 10 grudnia 1894 l. 18188 o uznanie prawa zastawu dla sumy 166 zł. a. w. z pn. na idealnej połowie ciała hip. whl. 18 gm. kat. Balice objętego który do rozprawy ustnej z terminem na 22 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem zadekretowano. Wzywa się przeto Michała Baliczaka, aby ustanowionemu kuratorowi Michałowi Pasławskiemu z Balic udzielił informacyi lub też innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska, 12 grudnia 1894.

L. 5324 (860 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Hodanę, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Maryannie Wójcikowej i spól o zapłatę 11 rat po 6 zł. 67 ct. i reszty kapitału w kwocie 75 zł. 37 ct. wa. z pn. ustanowiony został dlań kuratorem p. dr. Wiktor Kutrzeba z Jordanowa, i że termin do wniesienia likwidacyi do ceny kupna sprzedanych nieruchomości na dzień 22 kwietnia 1895 wyznaczono.

Jest tedy rzeczą Jana Hodany ustanowionemu dla siebie kuratorowi środki prawne do dochodzenia i obrony swych praw służące na czasie podać, lub też przedstawić sądowi innego obranego zastępcę, względnie wskazać miejsce swego pobytu.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, d. 26 listopada 1894.

L. 84 (843 3—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ustanowił celem doręczenia uchwały z dnia 15 marca 1894 l. 19426/93 dla niewiadomego z miejsca pobytu Sachara Häuslera kuratorem p. dra Mieczysława Staneckiego o czem się tegoż w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Kałusz, dnia 6 stycznia 1895.

L. 14639 (785 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Skalskiego z Jabłonicy polskiej zawiadamia się, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 31 października 1894 l. 14639, dozwalającej zaintabulowanie Tomasza i Maryi małż. Szurgotów, tudzież Tomasza Szurgota za właścicieli parcel 326|3 i 326|2 w Jabłonicy polskiej, Wasyla Skalskiego własnych, p. Dra Festenburga adwokata z Brzozowa kuratorem ad actum ustanowiono.

Brzozów, dnia 31 października 1894.

L. 18684 (888 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa Józefa Merkla, którego miejsce pobytu sądowi nie jest znane, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, oświadczył się w tutejszym sądzie osobiście lub przez pełnomocnika do spadku po swym ojcu śp. Józefie Merklu, zmarłym w Jarosławiu dnia 10 grudnia 1887, i po swej matce śp. Zofii Merkel, zmarłej w Jarosławiu dnia 26 marca 1882, gdyż w przeciwnym razie ustanowiony dla niego kurator Walenty Cząstka w Jarosławiu w jego imieniu do spadku się oświadczy i pertraktacya spadku z tym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 28 grudnia 1893.

L. 7850 (884 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie przeciw Fedorowi Łuszczak pto 200 zł. wa. ustanowił sąd tutejszy dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Łuszczaka ze Starego Łysca kuratorem ck. notaryusza Piotra Kurysia z Bohorodczan. O czem się interesowanego zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 30 lipca 1894.

Zl. 237 (883 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Biala werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 24 April 1894 ohne Testament verstorbenen Josef Batsch, Färber in Biala, eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Dartuung ihrer Ansprüche den 27 April 1895 9 Uhr früh zu erscheinen und bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderung erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustünde, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Vom k. k. Bezirksgericht.

Biala, am 15 Jänner 1895.

Medwicz.

L. 426 (881 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Rudyka, że na prośbę Abrahama Rosenkranza przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 17 zł. 80 ct. wa. z pn. pod dniem 12 stycznia 1895 l. 426 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Parnasowi w Tarnopolu doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Rudyka, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 12 stycznia 1895.

L. 174 1 (894 2—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Georga Schöpp, syna Jakóba Schöpp (starszego) zawiadamia się, iż dla niego celem hipotecznego przeniesienia praw i obowiązków z kontraktu darowizny z daty Radziechów 26 lutego 1892 odnośnie do realności pod lk. 3 w Romanówce położonej, wykazem hipotecznym l. 477 księgi gruntowej gminy Stojanów objętej wynikających kuratorem Zdzisława Więckowskiego c. k. notaryusza z Radziechowa ustanowiono.

Wzywa się przeto tegoż Georga Schöpp, by się osobiście zgłosił, ewentualnie pełnomocnika swego wskazał, lub też kuratorowi potrzebne informacye udzielił, gdyż inaczej sprawa powyższa z kuratorem samym przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się zarazem tegoż Georga Schöpp jako małżonka Zofii Völpel zamężnej Schöpp, by się w przeciągu jednego roku pod rygorem następstw w § 115 u. c. przewidzianych zgłosił.

Radziechów, 21 grudnia 1894.

L. 8881 (1126 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Zofię Słomianą że wskutek wniesionej przeciw niej przez Magdalenę Surowiec skargi z dnia 18 grudnia 1894 l. 8881 o uznanie własności parcel 2096, 2097, 2098, 2099 i 2100 w Sokołowie z pn. zamianowano dla niej Zofii Słomianej kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy ustnej termin na dzień 18 kwietnia 1895 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, dnia 18 grudnia 1894.

L. 17007 (1149 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Leibę Ellnera, że Salamon Klugman, wniósł przeciw niemu skargę o zapłatę 33 zł. 58 ct. na którą termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 marca 1895 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się Samuela Leibę Ellnera, by z ustanowionym kuratorem adw. Kaweckim w Sniatynie się porozumiał, względnie sądowi swego pełnomocnika przedstawił, ileże skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Śniatyn, 6 grudnia 1894.

L. 6832 (1131 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Leona Bobolę starszego, Leona Bobolę młodszego Jakóba Bobolę, że przeciw nim oraz spólnikom nielet Janowi Boboli, Helenie Bobolównej i Janowi Mrukowi wniosła przed tut. sądem Agata z Bobolów Wantuchowa z Moszczenicy skargę o uznanie jej praw własności do 1/5 części realności pod lk. 82 w Moszczenicy położonej wykazem hip. 82 księgi gruntowej Moszczenicy objętej i że dla zastępowania ich w tym sporze kuratorem dlań p. Michała Maciejowskiego adwokata w Bieczu ustanowiono, z którym zatem co do obrony swych praw porozumieć się lub innego pełnomocnika ustanowić i takowego tut. sądowi przed terminem do obrony w sporze tym na d. 13 marca 1895 wyznaczonym wskazać mają, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Biecz, 15 grudnia 1894.

L. 1118 (1120 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Floryana Czarnika, że Grzegorz Czarnik w d. 14 grudnia 1894 do l. 32716 wniósł pozew przeciw Dorocie Iwanowej, Brygidzie Warzałowej, Maryannie Kantorowej, tudzież przeciw niemu o własność parcel lk. 2930, 2932 itd. wchodzących w skład realności lwh. 171 księgi gruntowej gm. katast. Szynwałd i że na pozew rzeczony wyznaczono w tut. sądzie rozprawę ustną na dzień 18 marca 1895 o godz. 9 rano i że dla Floryana Czarnika kuratorem ad actum w osobie adwokata dra Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dra Busia w Tarnowie ustanowiono.

Poleca się Floryanowi Czarnikowi, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i tutejszemu sądowi o tem doniósł.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

Tarnów, 19 stycznia 1895.

L. 9752 (909 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Germatę z Dąbia iż rezolucyę z dnia 22 listopada 1894 l. 7887 obejmującą rozdział ceny kupna jej realności wyk. hipot. l. 50 księgi gruntowej gminy Dąbie doręczono jej kuratorowi Jędrzejowi Niemtusowi z Pilzna.

Pilzno, dnia 31 grudnia 1894.

L. 1815 (877 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie spółki handlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi przeciw Leibie Haspel i tow. o 67 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Josla Birnberga, adwokata dr. Allerbanda kuratorem z substytucyą adwokata dr. Schustera i doręczył kuratorowi adwokatowi dr Allerbandowi nakaz zapłaty z 19 stycznia 1895 l. 1042 dla Josla Birnberga przeznaczony.

Joslowi Birnbergowi polecamy, aby ustanowionemu kuratorowi swe zarzuty udzielił, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi wskazał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 29 stycznia 1895.

L. 645 (862 2—3)

Tarnobrzeski Sąd zawiadamia nie obecnego z miejsca pobytu Dawida Hirschhorna że Cyrla Reich wniosła przeciw niemu i Maryem Hirschhorn na dniu 15 stycznia 1895 do l. 645 pozew o zapłacenie sumy 40 zł. 67 ct. wa., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 24 kwietnia 1895 o 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem adwokata dra Rebena w Tarnobrzegu.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Hirschhorna, by ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, gdyż inaczej skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Tarnobrzeg, d. 19 stycznia 1895.

L. 9483 (906 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia interesowanych, że w tutejszym c. k. Urzędzie podatkowym jako depozytowym znajdują się następujące depozyta:

1. masa sporna spadkobierców śp. Jędrzeja Boczonia przeciw Wacławowi Studenemu obejmująca gotówkę 170 zł. 60 ct. w kasie oszczędności miasta Tarnowa na kartę wkładkową Nr. 44564 ulokowana,

2. masa spadkowa Abrahama Münza obejmująca gotówkę 3 zł. 54½ ct. w tejże kasie na kartę wkładkową Nr. 55528 ulokowana i ponieważ do takowych przez przeciąg lat 30 nikt praw nie wykazał zarządzając postępowanie kadukowe wzywa tych wszystkich, którzyby sobie do tych depozytów prawa jakie rościli, aby takowe w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w tut. sądzie zgłosili i takowe wykazali, gdyż w przeciwnym razie depozyta te za przepadłe na rzecz funduszu przepadłości uznane i Skarbowi Państwa wydane zostaną.

Dębica, dnia 10 listopada 1894.

L. 241 (900 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika bar. Graeve, że hanowersko-galicyjskie gwarectwo naftowe w Krośnie przez substytuowanego pełnomocnika adwokata dr. Feliksa Gaszyńskiego w Jaśle działające, wniosło do tutejszego sądu podanie de praes. 14 lutego 1894 l. 915 o wpis prawa własności, dotychczas na rzecz Ludwika bar. Graeve w poz. 16 karty C. dóbr tabularnych Potok whl. 567 objętych zaintabulowanego, wyłącznego prawa poszukiwania, wydobywania i zużytkowania niezastrzeżonych państwu kopalni na gruntach do dóbr Potok należących, wskutek którego zapadła w tut. sądzie uchwała z 17 lutego 1894 l. 915.

Celem doręczenia tej uchwały ustanowiono dla Ludwika bar. Graeve kuratora ad actum w osobie Władysława Chwaliboga adwokata w Jaśle z substytucyą dr. Franciszka Ksawerego Wiedigera adwokata w Jaśle, a pierwszemu rzeczoną uchwałę doręczono.

Jest tedy rzeczą Ludwika bar. Graeve, ze swym kuratorem się w tej mierze porozumieć lub innego pełnomocnika sobie ustanowić i o tem sądowi tutejszemu na czasie donieść, albowiem w razie przeciwnym skutki z takiego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, 19 stycznia 1895.

L. 6711 (932 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, że po śp. Maryi 1 v. Dąbrowskiej, 2 v. Hoffman w Rozdole dnia 4 marca 1888 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłej została wdrożoną pertraktacya spadku, do dziedziczenia którego powołany jest syn tejże z i małż. Józef Dąbrowski.

Ponieważ tegoż ostatniego miejsce pobytu i zamieszkania nie jest Sądowi znane, przeto wzywa się go, aby w ciągu roku, licząc od daty dzisiejszej, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł swą deklaracyę do tego spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya zostanie z ustanowionym dlań kuratorem Franciszkiem Szydłowskim z Rozdołu przeprowadzoną i zakończoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 10 września 1894.

L. 83 (929 1—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Masiuka ustanawia się kuratorem adwokata dr. Szancera z Dąbrowy i temuż doręcza się wyrok do l. 11840/94.

C k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 31 stycznia 1895.

Ч. 26931 (972 1—3)

Ц. к. Суд повітовий в Стрию подає сим до прилюдної відомости, що Янеля Ильницка яко мати і опікунка малолітних Марін, Вітолда, Володиміра, Стефана і Клима Ильницкіх против Иванови Ріпецкому і невідомим з житя і місця побуту Теодорови і Янови Зборовскому внесли позов з дня 3 грудня 1894 ч. 26931 о узнане і впис права власности тіла гіпотечного вик. 1003 книги грунтової Стрий, і що термін до розправи устної визначено на день 13 марта 1895 о 9 годині рано.

Взиваеть ся оджетихже невідомих з житя і місця побуту, щоби з установленим для них куратором адвокатом Дром Бачинским в Стрию порозуміли ся, або иншого заступника установили, позаяк з занедбаня сего терміну правні наслідки самим собі приписати будуть мусїли.

Стрий, дня 10 грудня 1894.

L. 8754 (974 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd powiatowy w Turce wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Julię Doroszkiewicz, aby w ciągu jednego roku osobiście lub przez pełnomocnika do spadku po ś. p. Wasylu Matkowskim w Turce dnia 1 maja 1892 zmarłym się zgłosiła, inaczej bowiem spadek z jej kuratorem Janem Doroszkiewiczem będzie pertraktowanym.

Turka, dnia 7 października 1894.

L. 13250 (991 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Jana Sluzowskiego przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Waleszczukowi o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla 55 zł. z pn. w stanie biernym 1/4 realności wh. 84 ks. gr. Uhrynowa dłużnika własnej, ustanowiony kuratorem Józefa Waleszczuka tut. adwokat dr. Roth, wzywa się więc powyższego, aby temuż oznajmił środki obrony swojej lub innego zastępcę swego podał, bo inaczej skutki tego zaniedbania sobie musi przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 7 grudnia 1894.

L. 12315 (990 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Iwana Nyskokłona przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Izraelowi Welgerowi z Halicza ad Podhajce pto 35 zł. a. w. z pn. ustanawia się kuratorem ad actum Dra Kazimierza Pawlikowskiego adwokata z Podhajec. Izraela Welgera wzywa się, by ustanowionemu kuratorowi udzielił swe środki obronne, lub też podał innego swego zastępcę, bo skutki tego zaniedbania sobie musi przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 16 listopada 1894.

L. 30844 (927 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Kołomyi ustanawia w sprawie c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Konstantemu Lehner jako spadkobiercy Jana Lehnera o 16 rat po 18 zł. i 65 zł. 45 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Lehnera kuratora w osobie dra Rittigsteina adwokata w Kołomyi i wzywa Konstantego Lehnera, by potrzebne informacye ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania przypisać będzie musiał.

Kołomyja, 31 grudnia 1894.

L. 446 (998)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie Towarzystwo zaliczkowe w Lutowiskach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że dnia 15 stycznia 1895 w Lutowiskach wybrani zostali przez Radę nadzorczą a przez walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia zatwierdzeni w skład dyrekcyi na przeciąg lat trzech 1. Mendel Rand właściciel dóbr w Tarnawie wyżnej powiatu Turczańskiego jako dyrektor, 2. Chaskiel Landau dzierżawca dóbr w Tarnawie niżnej powiatu Turczańskiego jako zastępca dyrektora, 3. Eisig Segel współwłaściciel dóbr i kupiec w Lutowiskach jako kasyer, 4. Pinkas Gutwillig właściciel realności w Lutowiskach jako zastępca kasyera, 5. Elio Rand właściciel realności w Lutowiskach jako kontrolor, 6. Jakób Meilech dw. im. Penner właściciel realności w Lutowiskach jako zastępca kontrolora.

Sanok, dnia 22 stycznia 1895.

L. 6524. (988 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Złoczowie w celu doręczenia tusądowych uchwał tab. z 31 lipca 1891 l. 10693 z metrykami chrztu ustanawia po myśli §. 124 ustawy tab. i §. 512 p. s. dla niewiadomych z miejsca pobytu Marcina recte Marka Gorczakowskiego i dla Romana Gorczakowskiego kuratorem p. adw. dr. Heynego i wzywa Marcina recte Marka Gorczakowskiego i Romana Gorczakowskiego, aby kuratorowi swe miejsce pobytu wskazali albo innego zastępcę sądowi przedstawili.

Złoczów, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 18483 (962 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że dnia 18 stycznia 1891 zmarła w Jarosławiu Anna ze Strzelbickich owdow. Domosławska nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd tutejszy nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do powyższego spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenia przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adwokat dr. Julian Ruczka w Jarosławiu ustanowiony został kuratorem spadku, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onego i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek zostanie przez rząd jako bezdziedziczny ściągnięty.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 29 grudnia 1894.

L. 2045 (954 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Benjaminowi Munczekowi i towarz. pto 410 zł. wa. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Benjamina Munczeka adwokata dr. Staubera z substytucyą adwokata dr. Zipsera, zaś dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Rubina Munczeka kuratorem adwokata dr. Haczewskiego z substytucyą adwokata dr. Ilnickiego i doręczył kuratorom nakaz zabezpieczenia z dnia dzisiejszego l. 2045.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 3 lutego 1895.

L. 2043 (952 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Benjaminowi Munczekowi i towarz. pto 190 zł. wa. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Benjamina Munczeka adwokata dr. Staubera z substytucyą adwokata dr. Zipsera, zaś dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Rubina Munczeka kuratorem adwokata dr. Haczewskiego z substytucyą adwokata dr. Ilnickiego i doręczył kuratorom nakaz zabezpieczenia z dnia dzisiejszego l. 2043.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 3 lutego 1895.

L. 8504 (1065)

OBWIESZCZENIE.

Pokrycie zapotrzebowania ogierów stadnych w r. 1895 przez zakupno ogierów prywatnego chowu krajowego w Galicyi.

C. k. Ministerstwo rolnictwa pragnąc pokryć zapotrzebowanie ogierów stadnych, jakie się okaże dla c. k. stacyi ogierów rządowych po upływie tegorocznego peryodu stanowienia, o ile możności przez zakupno ogierów pochodzących z prywatnego chowu krajowego, zaprasza niniejszem wszystkich dostawców i właścicieli koni, aby najpóźniej do końca kwietnia bieżącego roku zgłosili pisemnie do ck. Ministerstwa rolnictwa ogiery, jakie mają na sprzedaż.

Wniesione zgłoszenia będą udzielone komendzie stacyi ogierów rządowych w Drohowyżu, celem zanotowania zgłoszonych ogierów.

Ewentualne zakupno zgłoszonych ogierów będzie uskutecznione w ciągu jesieni na podstawie osobnego upoważnienia c. k. Ministerstwa rolnictwa przez komendę stacyi ogierów rządowych w porozumieniu z komitetem doradczym dla spraw chowu koni w Galicyi, powołanym do współdziałania w sprawach krajowego chowu koni, w sposób dotychczasowy, w miarę potrzeby i rozporządzalnych środków pieniężnych.

Wniesienie zgłoszenia ogiera do zakupna na ogiera stadnego nie ogranicza właściciela w prawie zamierzonego w czasie pośrednim innego rozporządzenia swoim ogierem, tak samo jak z drugiej strony przyjęcie przez c. k. Ministerstwo rolnictwa zgłoszenia nie wkłada na Ministerstwo obowiązku zakupna zgłoszonego ogiera, nawet w tym razie, jeżeli ogier jest zupełnie odpowiedni.

Każde zgłoszenie ogiera ma zawierać jego pochodzenie, wysokość, maść, wiek i cenę, dalej miejscowość, w której ogier może być obejrzany.

Pochodzenie ogiera tak ze strony ojca jak i matki należy legalnie wykazać.

Co do wieku zgłoszonych ogierów zauważa się wyraźnie, że tylko takie ogiery będą mogły być oglądane i ewentualnie zakupione, które w czasie ich zgłoszenia, jeżeli są pochodzenia szlachetnego (dem Gestütsschlage angehören), ukończyły wiek trzeci rok, jeżeli zaś są krwi zimnej, drugi rok życia.

Zgłoszenia takich ogierów, które nie doszły jeszcze do wieku wyżej oznaczonego, nie będą uwzględnione.

Zgłoszenia ogierów, które będą wniesione do ck. Ministerstwa rolnictwa dopiero po upływie wyżej oznaczonego terminu, będą mogły być uwzględnione dopiero w drugim rzędzie, mianowicie tylko o tyle, o ileby zapotrzebowanie ogierów co do rodzai i liczby nie mogło być pokryte przez zakupno ogierów wcześnie zgłoszonych.

Wiedeń, w styczniu 1895

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

L. 11325 (905 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chrystyana Schmidta, że dla niego ustanowiono kuratora adwokata dr. Rabinowicza, któremu doręczono uchwałę z dnia 11 października 1894 l. 8912 dla niego przeznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 17 grudnia 1894.

L. 11972 (907 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia nieobecnego Jakóba Dawida Fetta, że w sprawie egzekucyjnej Samuela i Sary Eilów przeciw niemu i innym o 225 zł. zpn. w miejsce dotychczasowego kuratora Pinkasa Ulmana, ustanowił dla niego kuratorem Samuela Fetta z Rzeszowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 10 grudnia 1894.

L. 1826 (901 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił kuratorem w sprawie kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Schulimowi Streifler i towarz. o 715 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Rubina Munczeka adwokata dr. Zipsera kuratorem z substytucyą adwokata dr. Schustera, a dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Benjamina Munczeka adwokata dr. Hullesa kuratorem z substytucyą adwokata dr. Rittigsteina, i doręczył nakaz zapłaty z 12 stycznia 1895 l. 588 dla Rubina Munczeka przeznaczony kuratorowi dr. Zipserowi, a dla Benjamina Munczeka przeznaczony kuratorowi dr. Hullesowi.

Z c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja, 31 stycznia 1895.

L. 349 (944 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, że w dniu 1 listopada 1894 zmarł Franciszek Pawlikowski w Moszczenicy z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia.

Niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercę Wojciecha Pawlikowskiego wzywa się, ażeby w przeciągu roku od dnia powyż wyrażonego zgłosił się do sądu i wniósł deklaracyę, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym zostanie z kuratorem Franciszkiem Pawlikowskim dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 14 stycznia 1895.

L. 1570 (964 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Szczotkę z Rajczy, ażeby w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu do spadku po Macieju (Duldzie) Szczotce zmarłym w Rajczy 18 czerwca 1892 z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli zgłosił się sam albo przez pełnomocnika się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Goglerem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Milówka, 22 kwietnia 1894.

L. 736 (1204 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia nieobecnego i niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Rybarskiego z Żywca, iż celem doręczenia mu tus. nakazu zapłaty z 15 listopada 1894 l. 10399, którym polecono Antoniemu Rybarskiemu synowi Michała i Annie z Bydlińskich 1 śl. Staszkiewiczowej 2 śl. Rybarskiej, aby ze skryptu dłużnego z daty Żywiec 21 lutego 1891 pochodzącą pożyczkową sumę 700 zł. wa. z pn. Towarzystwu zaliczkowemu w Żywcu w dniach 14 pod surowością egzekucyi solidarnie zapłacili, ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dra Władysława Raschkego w Żywcu i zarazem wzywa go, aby temuż kuratorowi potrzebne informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika w tut. c. k. sądzie ustanowił, inaczej złe skutki stąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Żywiec, dnia 2 lutego 1895.

L. 585 (1190 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Kąkola, iż przeciwko niemu i Katarzynie Kąkol wniósł Jędrzej Dziura „Haberny" pozew o zapłacenie kwoty 100 zł. wa. w skutek czego mu kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i na dzień 18 marca 1895 termin do sumarycznej rozprawy wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 1 lutego 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 34 (995)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1895, Z. 760, die Weiterverbreitnng der Nr. 14 der Zeitschrift: „Slovenec“ wegen des Artikels: „Delovanje koroskih uciteljev“ nach den §§ 300 u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Jänner 1895, Z. 2017, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Hvezda zahrobni“ vom 15 Jänner 1895 wegen der Artikel: „O cirkvi“ und „Sveta Pan na prehlidce“ nach §§ 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor, hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Jänner 1895, Z. 316, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der ausländischen Zeitschrift: „Amerika“ rocnik XX nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1895, Z. 922, die Weiterverbeeitnng der Nr. 6 der Zeitschrift: „Slovac“ vom 19 Jänuer 1895 wegen des Artikels: „Pripravujme se v cas“ nach § 300 St. G. und Art. III. des Ges. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 36 (1067)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltchaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 37 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 7 Februar 1895 (Abendblatt) enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Das sociale Königthun“ in der Stelle von „Wilhelm geht natürlich“ bis zum Schlusse des Artikels, 2. „Wochenschau“ in der Stelle von „Dieses Ministerium hat“ bis „werden dafür sorgen“, und zwar ad 1. das Vergehen nach § 491 St G. und ad 2 das Verbrechen nach § 65 a St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 Februar 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 19 der periodischen Druckschrift: „Die Zeit“ vom 9 Februar 1895 enthaltenen Notizen-Serie mit der Aufschrift: „Politische Notizen“ das Vergehen nach § 300 St G. begründe, u es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 Februar 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Kreisgericht Krems als Strafgericht in Preßsachen hat in nicht öffentlicher Sitzung über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt. Es begründen in der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ Nr. 3 vom 1 Februar 1895 enthaltenen Artikel, und zwar: 1 der Artikel mit der Ueberschrift: „Deutsche Sitten und internationaler Verkehr“ auf Seite 26, Spalte 2 und 3, von den Worten: „Weil das Judenthum“ bis zu den Worten: „Idralismus erglüht“ das Vergehen der Aufreizuug zu Feindseligkeiten nach § 302 St. G., und 2 der Artikel mit der Ueberschrift: „Die Feier des Jahrestages der Stiftung“ auf Seite 29, Spalte 3, von den Worten: „Nicht nnr wir“ bis zu den Worten: „wieder herstellen sollte“ das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 lit. a St. G. und wird daher nach § 493 St. P. O. das Verboc der Weiterverbreitung dieser zwei Artekel in den bezeichneten Stellen sowie nach § 489 St. P. O. die Bestätigung der Beschlagnahme obiger Druckschrift ausgesprochen.

Krems, am 1 Februar 1895.

Das k. k Oberlandesgericht in Wien hat mit Erkenntniß ddo. 5 Februar 1895, Z. 1707, über Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Krems zu erkennen befunden: 1. der Inhalt des in der Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16 Jänner 1895, enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Jahresbericht über die Thätigkeit des deutschen Volksvereines in Wien in Jahre 1893 bis 1894“ begründe in der Stelle von „An Stelle dieses“ bis „bilden müssen“ den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G.: 2. der Inhalt des in derselben Nr. der genannten Druckschrift enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die Großgrundbesitzer Galiziens“ begründet in der Stelle von „In den Dörfern“ bis „dem Reiche treibt“ den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. — Es werde das Verbot der Weiterverbreitung dieser beiden Artikel in Ansehung der obbezeichneten Stellen ausgesprochen und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme der genannten Druckschrift bestätigt.

Krems, am 9 Februar 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1798 (1203 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie oznajmia nieobecnemu Iwanowi Michaluk synowi Onyszka, że przeciw niemu przez Teklę Michaluk pozew o zapłacenie kwoty 46 zł. 77 ct. z pn. wniesionym został.

Ponieważ miejsce pobytu Iwana Michaluka nie jest wiadomem przeto ustanawia się dla niego kuratorem ad actum p. Piotra Bugla kandydata notaryalnego w Radziechowie i powyższy pozew wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 1 kwietnia 1895 o godzinie 9 rano mianowanemu kuratorowi doręcza się.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, dnia 6 lutego 1895.

L. 12001 (1048)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że polecamy prowadzącemu rejestra handlowe wpisanie w rejestrze spółek handlowych przy firmie: „Fabryka wstążek jedwabnych i nici M. & Sch. Lockerów w Kałuszu“, że jawny spólnik Mojżesz Locker z firmy tej wystąpił i w ślad za tem, gdy tylko jeden spólnik zostaje, by firmę tę z rejestru firm spółkowych wykreślił.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, 25 sierpnia 1895.

L. 605 (1029)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, że wskutek uchwały z dnia 31 grudnia 1894 do l. 10420 wpisano dnia 20 stycznia 1895 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę: „Alter Schapire i Jakób Osiasz Horowitz dla przedsiębiorstwa gorzelni i stajni opasowej w Jasionowie“ z tem, że spólnikami są Alter Schapira i Jakób Osiasz 2 im. Horowitz, dzierżawcy dóbr w Brodach zamieszkali, że spółka, która 1 stycznia 1892 zaczęta, ma swoją siedzibę w Jasionowie i że prawo zastępowania firmy tylko spólnie wykonywane będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Złoczów, 8 lutego 1895.

L. 48491 (1031 1–3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Rajskiego inżyniera, że w sprawie egzekucyjnej Adolfa Scherera z Krakowa przeciw Teodorowi Rajskiemu pto 50 zł. z pn. dla niego został ustanowiony kuratorem ad actum adwokat dr. Olearski w Krakowie.

Wzywa się Teodora Rajskiego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych informacyj lub innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Kraków, 4 stycznia 1895.

L. 118 (1072 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Stowarzyszenia kredytowego i oszczędności w Kołomyi przeciw Gabryelowi Grau i tow. o 200 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Gabryela Graua adw. dr. Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 3 grudnia 1894 l. 20305 dla Gabryela Grau przeznaczony.

Gabryelowi Grau polecamy, ażeby ustanowionemu kuratorowi swe zarzuty udzielił lub innego zastępcę tut. sądowi wskazał.

Kołomyja, 12 stycznia 1895.

L. 13441 (1033 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Niecieckiego, że w sprawie Charlotty Drobner jako cessyonaryuszki Sobestyana Pietrzki przeciw niemu o 19 zł. 50 ct. z pn. ustanowiono dla niego kuratora ad actum adwokata dra Ludwika Parviego.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 15 stycznia 1895.

L. 6893 (1011 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że dnia 17 sierpnia 1894 umarł w Muszynie Józef Kałucki, bez rozporządzenia ostatniej woli Sąd nieznając pobytu Jana Kałuckiego wzywa go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniż wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł deklaracyę spadkową, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się z kuratorem Franciszkiem Buszkiem dla niego ustanowionym.

Muszyna, 20 stycznia 1895.

L. 8671 (1034 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Gorczycę iż w sprawie egzekucyjnej Szymona Zajdla jako prawonabywcy Józefa Gorczycy przeciw niemu o egzekucyjny wpis prawa zastawu dla kwoty 500 zł. w stanie ciężarów realności lwh. 359 w Białobrzegach ustanowiono dlań kuratora w osobie dr. Czajkowskiego adwokata w Krośnie i temuż rezolucyę intabulacyjną z dnia 18 września 1894 l. 8671 doręczono.

Krosno, dnia 18 września 1894.

L 2379 (1097 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wolfa Kamineckiego, iż w sporze ustnym Josla Hilfera przeciw Wolfowi Kamineckiemu i Wilhelminie hr. Reyowej o dostarczenie 200 korcy jęczmienia i 100 korcy owsa lub zapłacenie 1200 zł. i 300 zł. z przyn. został adwokat dr. Wiktoryn Mańkowski ustanowionym dlań kuratorem, że przeto jest rzeczą jego temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Rohatyn, dnia 9 lutego 1895.

L. 7417 (1082 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Dobczycki zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Franciszka Styrnala celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z dnia 17 lipca 1894 l. 4712 i dekretu usamowolnienia z dnia 12 maja 1894 l. 3123 kurator dla niego w osobie miejscowego adwokata dra Henryka Dymidowicza ustanowiony został.

Dobczyce, d 22 października 1894.

L. 16095 (1081 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie w sprawie egzekucyjnej Israela Józefa Tauba przeciw Walentemu Misch i Maryannie Misch pto 47 zł. 48 ct. oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Walentemu Mischowi, że celem doręczenia mu tusądowej rezolucyi z dnia 2 lipca 1894 l. 3213 dozwalającej egzekucyjne oszacowanie realności dłużników w Wełdzirzu dla niego ustanowionym został kurator p. dr. Rosenbusch adwokat w Dolinie.

Wzywa się zatem Walentego Mischa, by temuż kuratorowi udzielił środków obrony jego, lub o innego zastępcę się postarał.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, 15 grudnia 1894.

L. 9251 (1076 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Birczy w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Birczy przeciw Szulimowi i Feidze Roth o 300 zł. w Ameryce przebywającym dozwoloną została egzekucyjna intabulacya prawa zastawu dla tej sumy na realności do nich należącej wykazem hipotecznym l. 205 w Birczy objętej i uchwałę doręczono ustanowionemu kuratorowi Szulimowi Sojfer z Birczy.

Bircza, 22 sierpnia 1894.

L. 20724 (1074 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Chaima Labes przeciw Baziowi Hryhirczuk i tow. o 33 zł. dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych Bazia Hryhirczuka i Jeleny Hryhirczyk adwokata dra Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adwokata dra Daniłowicza i doręczył kuratorowi adwokatowi dr. Kraśnickiemu nakaz zapłaty z 27 października 1894 l. 17600 dla Bazia Hryhirczuka przeznaczony tudzież uchwałę z dnia 31 grudnia 1894 l. 20724 dla obu pozwanych przeznaczoną.

Kołomyja, 31 grudnia 1894.

L. 2021 (1073 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie stowarzyszenia kredytowego dla rękodzieł i przemysłu w Kołomyi przeciw Maryanowi Dawidowiczowi o 353 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Maryana Dawidowicza adwokata dra Krobickiego kuratorem z substytucyą adw. Ilnickiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Krobickiemu nakaz zapłaty z 15 grudnia 1894 l. 21349 dla Maryana Dawidowicza przeznaczony.

Kołomyja, 6 lutego 1895.

L. 4896 (1086 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Wodzińską, że Józef Wodziński i Zofia z Wodzińskich Kubacka wnieśli przeciw niej i spóln. pozew de praes. 13 maja 1894 l. 4896 o uznanie praw własności 6/25 i 6/25 części realności l. wyk. hip. 50 księgi grunt. gminy kat. Jedlicze i że kuratorem dla niej ustanowiono adw. dr. Feliksa Czajkowskiego w Krośnie.

Wzywa się zatem Maryannę Wodzińską, aby przed terminem udzieliła kuratorowi stosownych informacyj lub ustanowiła sobie innego pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 15 maja 1894.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Ogólne Zgromadzenie 247

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu, stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną w Lisku odbędzie się dnia 5 marca 1895 o godzinie 6 po południu.

Porządek obrad:

a) wybór czterech członków Rady nadzorczej (§. 20 stat.) w miejsce ustępujących;

b) wysłuchanie sprawozdań Zarządu i Rady nadzorczej z czynności rocznych i co do bilansów;

b) udzielenie Zarządowi absolutoryum;

d) ustanowienie kwoty przeznaczonej na ogólny fundusz rezerwowy i ostateczne ustanowienie dywidendy na wniosek Rady nadzorczej.

Z Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Lisku, Stowarzyszenia z potrójną odpowiedzial. ograniczona.

kasyer	dyrektor
Abraham Dym	Izrael Lander

Ogłoszenie.

247

Dnia 24 marca 1895 odbędzie się w sali radnej Magistratu Starego Sącza o godzinie 2 po południu

zgromadzenie ogólne

Towarzystwa zaliczkowego w Starym Sączu na które się P. T. członków Towarzystwa tegoż zaprasza.

Przedmiotem obrad będzie:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności roku 1894;
2. rozdział czystego zysku, ustanowienie kwoty do funduszu rezerwowego i ostateczne ustanowienie dywidendy za rok 1894;
3. udzielenie absolutoryum Dyrekcyi za rok 1894;
4. wybór zastępcy prezesa Rady nadzorczej.

Stary Sącz, dnia 10 lutego 1895.

Prezes Rady nadzorczej: F. Szołayski.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera. Zarządca Wł. J. Weber. Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.